



WIADOMOŚCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055

CZERWIEC 2004 r. * Nr 6 (114) * Gazeta Samorządowa
www.ozimek.pl, bip.ozimek.pl * Cena 2 zł (w tym 7% VAT)

Głosowali nieliczni

Ryszard Zabawa z Antoniową (z prawej) i jego synowie Maciek (z lewej) i Tomek w wyborach do Parlamentu Europejskiego głosowali w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 6. Niestety, należeli do nielicznych wyborców z naszej gminy, którzy przyszli na wybory (szerzej na str.2). Tym samym zdecydowana większość z nas pozbawiła się prawa wyboru reprezentantów Polski w Strasburgu. A przecież mamy już wieloletnie kontakty europejskie, czego dowodem są chociażby niedawno obchodzone „Dni Heinsberga w Ozimku” (str.:3-5). Poza tym nasi rolnicy korzystać będą z dopłat bezpośrednich a gmina zacznie budować kanalizację głównie za euro z unijnych funduszy (str.13).



Boże Ciało w Ozimku
- str.2



Festyn na osiedlu
- str.10



Matury
- str. 6



KONKURS "DUDKA"
szczegóły - str. 2



BLACK RED WHITE

Najchętniej kupowane meble w Polsce

SALON FIRMOWY
w Ozimku, ul. Kolejowa 1
ZAPRASZA
poniedziałek - piątek
9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00



Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

Punkt Sprzedaży PLUS GSM
Ozimek 46-040, ul. Wyzwolenia 22
tel./fax (0 77) 465 47 22,
kom. 695 345 122



LEWIATAN
MARKETY
SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17
czynny: 7.00 - 20.00,
w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00

Twój dobry sąsiad!

Ozimek, ul. Leśna 3
czynny: 7.00 - 21.00
w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00

Realizujemy bony towarowe Sodexho Pass



Nie jest źle W procesji licznie uczestniczyli mieszkańcy gminy Ewangelia przy ołtarzach

Bruksela przedłużyła rolnikom okres składania wniosków o dopłaty bszarowe z 15 czerwca do końca tego miesiąca. Ilu z nich złożyło je do 5 czerwca?



AGNIESZKA RADZIEJ, podinspektor s. rolnictwa i ochrony środowiska w UGiM Ozimek:

Ja dysponuję danymi za okres od 24 maja do 15 czerwca, gdyż w tym czasie w naszej gminie wnioski przyjmował pracownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. I wtedy wnioski złożyło 171 rolników. Jednak nie wiem, ile rolników z naszej gminy złożyło wnioski osobiście w biurze powiatowym agencji, albo skorzystało z usług prywatnej firmy, która pomaga im w ich wypełnianiu i składaniu w agencji. Według spisu rolnego z 2002 roku w gminie mamy 1005 rolników w gospodarstwach o areale ponad 1 hektara.

Jakie błędy najczęściej popełniali rolnicy przy składaniu wniosków? Bywało, że nie mieli wypisów z rejestru gruntów i nie znali numerów swoich działek. Ale to nie było zjawisko gminne. Sporadycznie też zdarzało się, iż ci rolnicy, którzy dzierżawią grunty nie mieli kontaktu z właścicielami, nie dysponowali wypisem z rejestru. Albo, gdy nawet dysponowali tym wypisami, nie mieli pisemnej umowy dzierżawy, która dawałaby pewność, że właściciel gruntu również nie złoży wniosku o dopłatę.

Pytał: WIT

Konkurs "Dudka"

Tadeusz Kaczmarek z Ozimskiej Grupy "Dudek" Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków ogłasza konkurs z nagrodami dla dzieci w wieku przedszkolnym i dzieci ze szkół podstawowych. Należy odgadnąć nazwę ptaka zamieszczonego na stronie pierwszej "Wiadomości Ozimskich". Prawidłową nazwę ptaka oraz imię i nazwisko uczestnika z podaniem adresu zamieszkania, wieku, klasy i adresu szkoły podstawowej należy dostarczyć do Urzędu M i G w Ozimku z dopiskiem Konkurs "Jaki to ptak" - redakcja WO. Rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych. Dla uczestnika konkursu, który najciekawiej napisze o odgadniętym ptaku - nagroda specjalna. Termin składania odpowiedzi do 31 lipca 2004 r. Ogłoszenie wyników w wydaniu sierpniowym WO.

Święto Bożego Ciała obchodzone jest w kościele katolickim od 1264 r. Ustanowił je papież Urban IV.

W czwartek 10 czerwca otworzono szeroko drzwi kościołów, wychodząc z Przenajświętszym Sakramentem na procesję do pięknie udekorowanych czterech ołtarzy. W Ozimku procesja szła prawie tą samą trasą, co w ubiegłym roku. Dekoracja każdego ołtarza przystosowana była do odczytanej przed nim Ewangelii: pierwsza stacja Eucharystia jest ofiarą, druga Eucharystia jest pokarmem, trzecia Eucharystia jest zadatkiem nieśmiertelności, czwarta Eucharystia jest sakramentem zjednoczenia. Procesję prowadził proboszcz ks. prałat Gerard Kałuża, który przy ostatnim ołtarzu podziękował



Przy jednym z ołtarzy.

wszystkim wiernym za tak liczny udział, udzielając im Błogosławieństwa Bożego. Wszystkim, którzy przyczynili się do udekorowania ołtarzy i mieszkań

oraz Policji za zabezpieczenie trasy procesji złożył serdeczne Bóg Zapłać.

Tekst i foto: Jan Niesłony

Głosował co dziesiąty mieszkaniec gminy Mało nas przy urnach

Niespełna 10 procent uprawnionych do głosowania w naszej gminie oddało swój głos w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Jeszcze rankiem 13 czerwca (do godz. 12.00) sytuacja była niemal katastrofalna, gdyż do urn poszło ledwie 2,41% uprawnionych. Potem - głównie po mszach świętych oraz w trakcie niedzielnych spacerów - frekwencja się poprawiła, gdyż w godzinach od 12.00 do 18.00 zagłosowało 7,1% uprawnionych. W niektórych obwodach wyborczych (było ich w gminie 15) sytuacja była niemal

dramatyczna. I tak w obwodzie nr 10 (Krasiejów, Krzyżowa Dolina) na 2338 uprawnionych do urn przyszło... 117 osób. Tylko nieco lepiej było w obwodzie nr 11 (Schodnia), gdzie na 664 uprawnionych głosowało 35 osób.

Ostatecznie średnia frekwencja w gminie wyniosła 9,86%, czyli spośród 17.095 uprawnionych głosowało 1.687 osób.

Tekst: WIT

Zapłać, bo przyjdzie komornik

17 maja upłynął termin płatności II raty podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego dla osób fizycznych. Podatnicy, którzy nie uregulowali podatku otrzymają upomnienia, a następnie przeciwko nim zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne. Uregulowanie należności pozwoli uniknąć odwiedzin komornika.

OŚWIADCZENIE

ZARZĄDU POWIATU OPOLSKIEGO W SPRAWIE KONTYNUOWANIA DZIAŁANOŚCI MEDYCZNEJ W ZLIKWIDOWANYM SP ZOZ.ZOZ W OZIMKU

W związku z koniecznością podjęcia decyzji o likwidacji SP ZOZ ZOZ w Ozimku Zarząd Powiatu Opolskiego informuje, że w wyniku podjętych działań, przy akceptacji radnych, udało się wyłonić podmiot, który w rzeczonym obiekcie nadal będzie prowadził działalność medyczną. Zarządzenie szpitalem i leczenie pacjentów przejęła wrocławska spółka EuroMediCare Instytut Medyczny, firma działająca na rynku medycznym już od kilku lat.

Z perspektywy czasu widzimy, że była to jak najbardziej słuszną decyzją. Nowy podmiot od samego początku

podjął działania służące dobru pacjenta a w przyszłości zamierza rozwijać działalność poszerzając spektrum w zakresie medycznym i socjalnym.

Nie bez znaczenia był fakt, że mieszkańcy Ozimka i okolic oraz pracownicy Szpitala okazali nam zrozumienie, zaufanie i cierpliwość. Równowaga była w tym przypadku bardzo istotna. Pozwoliła na spokojne i rozsądne wyłonienie firmy, która będzie pełniła rolę służebną wobec społeczeństwa, lecząc w obiekcie do tego przeznaczonym. Będzie także motorem napędzającym i pobudzającym do działania istniejące już od dawna niepubliczne przychodnie i ośrodki, do których Państwo jako mieszkańcy jesteście przyzwyczajeni.

Prawdą jest, że oddanie szpitala pod nowy zarząd spowodowało ograniczenie liczby zatrudnionych, ale dla nas jako Zarządu sprawą nadrzędną było wykorzystanie możliwości placówki i leczenie w niej pacjentów. Gdyby Rada

Powiatu nie podjęła decyzji o likwidacji a Zarząd nie wyłonił kontynuatora pracę straciłby wszyscy zatrudnieni a pacjenci nie mieliby możliwości korzystania z oddziałów i przychodni w miejscu zamieszkania.

Szpital św. Rocha w Ozimku nadal nieodpłatnie w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia leczy pacjentów w oddziałach iambulatoriach.

Drodzy Mieszkańcy! Dziękujemy wszystkim, którzy udzielali nam pomocy, wspierali, okazywali zrozumienie i cierpliwość. Będziemy wspomagali działania Dyrekcji Placówki w Ozimku by mogła funkcjonować i leczyć pacjentów.

STAROSTA OPOLSKI
HENRYKA LAKWA

(Czytaj też na stronie 13)

IV Dni Heinsberga w Ozimku

Współpraca i przyjaźń

Najbardziej symbolicznym akcentem tegorocznego święta było posadzenie drzewka europejskiego przez burmistrzów zaprzyjaźnionych miast.

Ale najpierw 29 maja o godz. 10.00 spotkaliśmy się na mszy świętej. Po niej natomiast zaproszeni goście, władze Ozimka oraz mieszkańcy naszego miasta - poprzedzani przez ozimskie mażoretki - ruszyli na Plac Europejski, gdzie nastąpiły główne uroczystości. Przyglądało się nim wielu mieszkańców naszego miasta.

"Jestem pewny, że wejście do Unii Europejskiej oznacza również dla Ozimka rozkwit i rozwój. Środki z różnych programów unijnych wspierających rozwój są już do dyspozycji również dla krajów wstępujących do UE (...) Zlikwidowane zostały biurokratyczne przeszkody w przypadku, gdy mieszkańcy Ozimka czy Heinsberga zechcą się wzajemnie odwiedzać, czy też gdy zaplanują pobyt w celu podjęcia pracy lub studiów w mieście partnerskim (...) W procesie pokojowym partnerstwa między gminami odgrywają ważną rolę. Można też bez przesady powiedzieć, że partnerskie miasta, takie jak nasze, położyły kamień węgielny i przyczyniają się do tego, że nasz kontynent nadal się zrasta,

a wschodnia i zachodnia część Europy są połączone we wspólne Unii ..." - powiedział między innymi burmistrz Heinsberga **Josef Offergeld**.

Natomiast w swoim przemówieniu burmistrz Ozimka **Jan Labus** przypomniał między innymi wieloletnie wspólne wysiłki miast partnerskich do nawiązania ścisłej współpracy.

"Plac Europejski, który pojawił się w naszym mieście, to miejsce wyjątkowe. Trudno byłoby znaleźć gdzieś w okolicy, może nawet w kraju podobny skwerek. Stąd niedaleko mamy, mimo dzielącej nas drogi, do Heinsberga, Rymarzowa, do Schotten, Landgraaf, Marmoutier czy Mapello (...) Mimo że Heinsberg i Ozimek dzieli ponad tysiąc kilometrów na mapie, pozostaje on naszym bliskim sąsiadem ..." - podkreślił **Labus**.

Uroczystość zasadzenia drzewka poprzedziło jeszcze krótkie przypomnienie symboliki z tym związanej - przedstawiła je **Ola Oblicka** z mażoretkowego zespołu "Alfa".

Tekst i foto: Witold Żurawicki



Przemawia burmistrz Heinsberga **Josef Offergeld**.



Ola Oblicka przypomniała znaczenie symboliki drzewek europejskich.



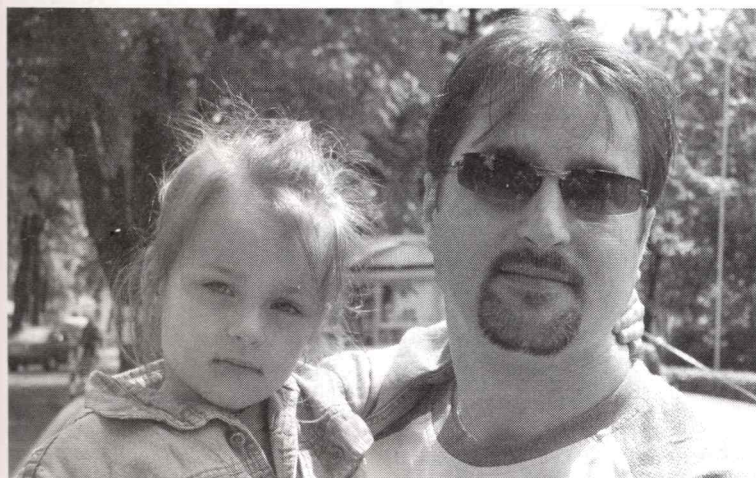
Drzewko uroczystie zasadzili burmistrzowie Ozimka i Heinsberga.

"Drzewko to symbol życia, stabilizacji, mądrości i długowieczności. Człowiek, sadząc drzewo, okazuje swoje przywiązanie do ziemi. Z drugiej strony natomiast wierę w to, że pozostawia po sobie następnym pokoleniom piękne i dorodne drzewo, symbolizujące jego pracę i trud. Sadzone (...) drzewa polsko - niemieckie mają symbolizować wiarę w naszą współpracę partnerską, jej długofalowy charakter i trwałość oraz potrzebę zakorzenienia wśród naszej społeczności poczucia jedności i przyjaźni, niezbędnej do pokojowego rozwoju zjednoczonej Europy. Zaszczepione dzisiaj wśród naszej młodzieży poczucie wspólnoty bez wątplenia zaowocuje w przyszłości. My będziemy oglądać jej pierwsze listki, kwiaty, potem owoce. Z każdym kolejnym rokiem coraz bardziej liczne. I być może kiedyś w przyszłości nasze dzieci schronią się w cieniu rozłożystych i mocnych konarów tych drzew".

Nasza sonda



Jak podoba ci się nowy wystrój Parku Europejskiego? - spyaliśmy mieszkańców obserwujących uroczystość.



Roman Doda z 4-letnią córką Julią:

- Plac jest wreszcie fajnie urządzony, widać, że nie jest to bylejakość. No i sadzenie drzewka to też była fajna impreza. Żeby tylko złodzieje uszanowali drzewa i krzewy. No i żeby wandalę nie zniszczyli tego wszystkiego. Wreszcie w centrum miasta jest gdzie pójść na spacer z dzieckiem, które będzie mogło się pobawić. I apel: niech tutaj psów nie wpuszczają.



Anna Ciotek z prawnuczką Patrycją Jaguś (7 lat):

- Mam już 76 lat i wiele w życiu widziałam, ale park jest wreszcie porządnie zrobiony - tak jak powinien wyglądać taki skwerek w centrum miasta. Tylko czy nie wpadną tutaj złodzieje albo chuligani i wszystko poniszczą? Ja pamiętam, gdy jeszcze pracowałam w hucie, jak sadziliśmy niektóre tutejsze drzewa - większość już wykarczowano. To było ponad 50 lat temu...



IV Dni Heinsberga w Ozimku

Gest wdzięczności

Hermann Rademächers z Urzędu Miejskiego Heinsberga został Honorowym Obywatelom Ozimka. Uroczystość nadania tego tytułu odbyła się 29 maja.

H. Rademächers jest kierownikiem Biura Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Publicznych. Nadanie tytułu w Ozimku było dla niego wielkim przeżyciem - nie potrafił ukryć wzruszenia. Ale co ciekawe: było też wielką niespodzianką, gdyż zamiar uhonorowania go do niemal ostatniej chwili ukrywali obaj burmistrzowie partnerskich miast. Uroczystość nadania tytułu miała bardzo podniosły charakter. Burmistrz **Josef Offergeld** - gratulując panu **Rademächers** tytułu - zastrzegł, iż wyróżniony jest nie tylko wspaniałym pracownikiem, ale też prawdziwym rzecznikiem przyjaźni między oboma narodami.

Burmistrz Ozimka **Jan Labus** przedstawił uzasadnienie wniosku o nadanie honorowego tytułu, jakie

przygotowała Komisja Partnerstwa. Otóż Pan **Hermann** sprawami związanymi z partnerstwem zajmuje się już od 12 lat, gdy tylko radni obu miast zawarli akt partnerstwa. Szacowny Gość zawsze przygotowywał imprezy związane z wymianą młodzieży i innych grup społecznych czy zawodowych. Włączał się również w organizację różnych działań charytatywnych na rzecz naszego miasta, wspierając działania burmistrza Heinsberga, Rady Miejskiej i Urzędu Miasta Heinsberga. Wśród nich wymieńmy choćby wielokrotną pomoc dla szpitala w Ozimku, naszego przedszkola integracyjnego, pomoc dla gminy Ozimek po klęsce powodzi w 1997.

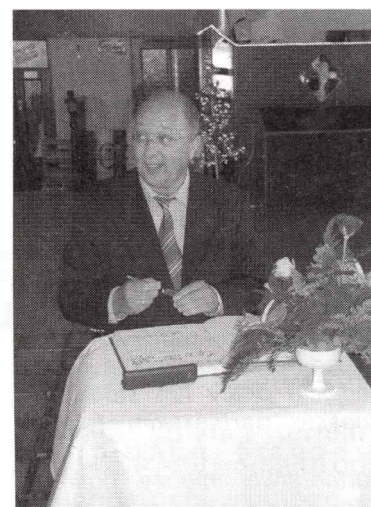
Z uzasadnienia wniosku: " Wprawdzie przyjaźń nie opiera się na dyplomach czy honorach - najlepszym tego dowodem jest właśnie działalność pana Rademächers - ale ten skromny tytuł niech będzie dla Niego oznaką ogromnej wdzięczności mieszkańców i władz Ozimka za wszystko to, co uczynił, byśmy mogli dzisiaj się spotkać właśnie w takich okolicznościach: jako partnerzy darzący się szczerą przyjaźnią. Dzięki panu Rademächers nawet te 1000 kilometrów odległości między Ozimkiem a Heinsbergiem wydaje się niewiele znaczącym dystansem".



Przewodniczący Rady Miejskiej Ozimka Czesław Kaczmarek odczytał akt nadania honorowego tytułu.



Hermann Rademächers otrzymał symboliczne klucze do bram Ozimka.

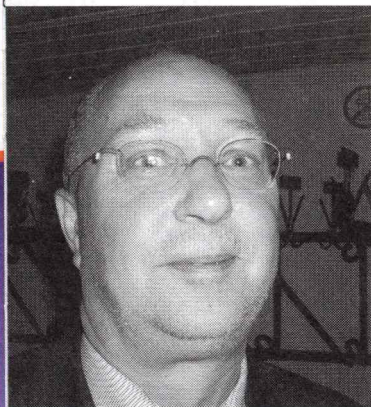


Laureat wpisuje się też do księgi zasług.

Nasza VIP sonda



Gdzie widzicie możliwości rozszerzenia współpracy?
Jakie widzicie największe różnice między naszymi miastami? - zapytaliśmy naszych gości.



Hermann Rademächers:

- We współpracy w przyszłości spore rezerwy tkwią w obszarze gospodarczym, ochronie środowiska. Już nawiązaliśmy kontakt z niektórymi firmami z Heinsberga. Również współpraca w obszarze niepełnosprawnych - macie grupę dzieci niepełnosprawnych, którą

prowadzi pani Juros. Planujemy tę współpracę poszerzyć. Chodzi o wymianę młodzieży i o pomoc materialną, w tym zabawki i pieniądze. Mamy u siebie szkołę specjalną dla dzieci upośledzonych umysłowo a także integracyjne przedszkole i chcemy nawiązać wymianę z ozimskimi placówkami. Pewnymi doświadczeniami chcemy się podzielić. Przymierzamy się do wymiany uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ozimku. Najpierw będzie to obustronna wymiana nauczycieli i wymiana doświadczeń. Jeśli chodzi o różnice: w pierwszym okresie kontaktów zauważyliśmy dużą różnicę w zakresie opieki zdrowotnej. Na pewno różnimy się w infrastrukturze, ale w Ozimku widać już poważne zmiany na lepsze. My pomożemy wam korzystać z pieniędzy unijnych.



Josef Offergeld:

- Musimy zadbać o to, by z naszej strony była dla was jak największa pomoc w uzyskaniu środków, które są do wykorzystania w unijnych funduszach - głównie dla poprawy infrastruktury w gminie Ozimek. A w jaki sposób może nam pomóc Ozimek? Przede wszystkim w tym, by nasza przyjaźń dalej się

rozwickała. Aby stosunki międzyludzkie między naszymi mieszkańcami były coraz cieplejsze i żeby ten związek Heinsberga i Ozimka był coraz ściślejszy. My także staramy się o dotację z UE i tutaj raczej Ozimek nam nie pomoże, ale przypuszczam, że teraz coraz trudniej będzie nam tę dotację uzyskać, bo Bruksela będzie te pieniądze coraz bardziej przekazywała na Europę Wschodnią, w tym do Polski, czyli też do Ozimka. Dlaczego nadanie tytułu honorowego panu Rademächers utrzymywałem w tajemnicy? To była mała tajemna akcja: gdyby wiedział, zniknąłby element zaskoczenia i pan Rademächers denerwowałby się już wcześniej.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

IV Dni Heinsberga w Ozimku

Wesoła wyspa

W trakcie dwudniowego święta nie zabrakło atrakcji dla mieszkańców gminy. Większość z tych imprez odbyła się w Parku Hutnika.

I tak w sobotę 29 maja już od 13.00 trwał rodzinny festyn, występowali zespoły artystycznych. Nie brakło biesiady a na koniec - dyskoteki. W Biestrzynie rywalizowali wędkarze, swoje rozrywki mieli także skatowcy.

Dzień później maraton rozrywki rozpoczął się o godzinie 14.00 - pokazem wschodnich sztuk walki. Potem w teatrze animacji występowały dzieci, ich rodzice i pozostali dorośli. Następnie odbył się między innymi mini playback show oraz pokaz break dance i koncert hitów z list przebojów. Zagrali nam też muzycy z Music Schulle. Wieczorem zaś bawiliśmy się na potańcówce. Oczywiście nie brakowało przy okazji karuzeli i szeregu innych atrakcji.

Na wyspie spotkaliśmy między

innymi państwa **Agnieszka i Joachim Wieszołek** z córkami: **Angelina**, która w teatrze animacji wylosowała pieska i **Karolina**, która otrzymała krokodyla.

- *W każdą niedzielę coś tutaj powinno się dziać* - powiedział nam pan **Joachim**. - *Impreza coraz bardziej się rozkręca.*

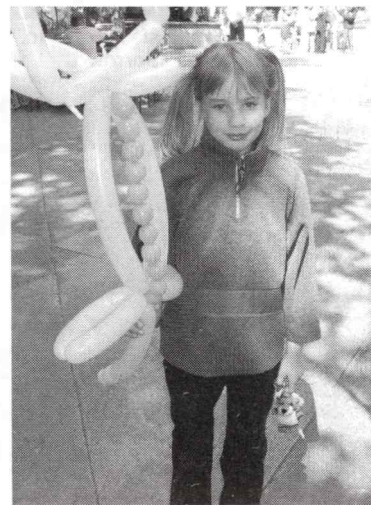
Na wyspę przyszedł także **Grzegorz Zajac** z synami - bliźniakami: **Dawidem i Danielem**.

- *Ważne, że coś się dzieje, że w niedzielę można z dziećmi pójść na spacer i się zabawić* - podkreślił pan **Grzegorz**. - *Szkoda tylko, że imprezy przewidziano dopiero po południu.*

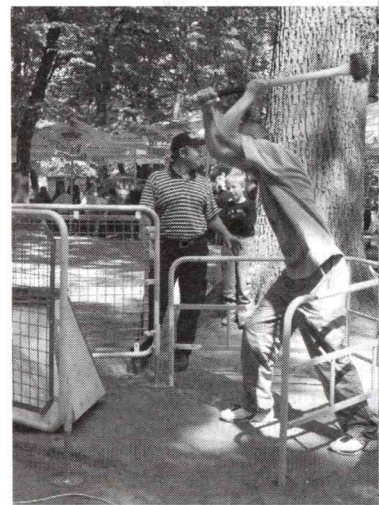
W parku Hutnika spotkaliśmy również **Przemysław Stańczyka** z opaską: - *Przyjechałem do dziewczyny i zaskoczył mnie ten festyn. Fajna zabawa.*



Na wyspie nieźle bawili się Joachim i Agnieszka Wieszołek z córką Angeliną, która wylosowała pieska.



Karolina Wieszołek wygrała krokodyla.



Przemysław Stańczyk sprawdzał swoją krzepę.

WYNIKI MINI PLAYBACK SHOW

Szkoły podstawowe: I - **Nikola Warzecha** z SP nr 1 w Ozimku (piosenki "Słonie graja jazz" i "Die Schule ist ens"), II - **Karolina Ploch, Patrycja Ziaja, Ola Bolcek i Ewa Wrześniowska** z Krasiejowa (piosenka D.J. Bobo), III - **Emilia Łoboziak** i zespół z Dylak ("Chwila").

Gimnazjum: I - **Ada Wałowska** ("Ones" Pearl Jam), II - **Iwona Błyszcz** ("Maj" Varius Manx), III - **Sabina Libor** i chórek: **Gosia Końciała, Sabina Skrzypczyk, Kamila Konieczko** ("Soschwer").

Przez dwa dni trwał też piłkarski turniej trampkarzy, w którym uczestniczyły zespoły z Heinsberga, Grodzca, Krasiejowa, Ozimka i Szczedrzyka. Mecze na stadionie miejskim w Ozimku rozgrywane były systemem "każdy z każdym". Bezkonkurencyjni okazali się młodzi

piłkarze z Heinsberga, którzy zremisowali jeden mecz (z Ozimkiem 2:2), zaś pozostałe wygrali. Wszystkie zespoły uhonorowano okazjonalnymi pucharami zaś najlepszych strzelców z poszczególnych drużyn - specjalnymi statuetkami

Tabela końcowa turnieju:

Drużyna	mecze	punkty	bramki
1. HEINSBERG	4	10	10-2
2. SZCZEDRZYK	4	7	5-5
3. OZIMEK	4	7	8-4
4. GRODZIEC	4	2	1-3
5. KRASIEJÓW	4	1	0-10

Nasza sonda



Jak się bawicie? - spytaliśmy młodych ozimian

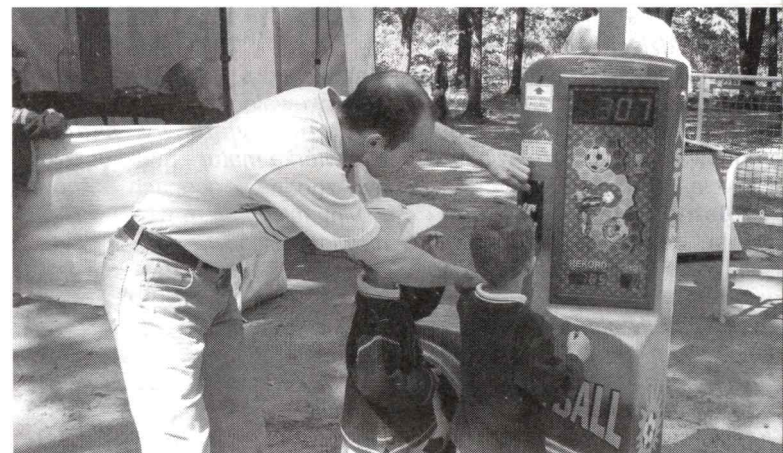


Karolina Czerw (z lewej) i **Sandra Wilkoń**:
- *Dni Heinsberga są super, wszystko gra. Szkoda tylko, że tak krótko. W pierwszy dzień bawiliśmy się do północy.*



Arek Borek i **Dawid Dąbek**:
- *Nam najbardziej podoba się skałka do wspinania. Ale fajne są też inne gry i zabawy, zwłaszcza te na scenie.*

Tekst i foto: Witold Żurawicki



Na festynie nie zabrakło Grzegorza Zajęca z synami.



Młodzi piłkarze, trenerzy i władze partnerskich miast w pamiątkowym ujęciu



Mamy denerwowały się bardziej od dzieci

Ostatnia taka matura

Masakra, to nie jest fair - tak komentowali konieczność powtórnego pisania egzaminu dojrzałości abiturienti z Ozimka.

Oni również (jak ich koledzy z całej Opolszczyzny) musieli ponieść konsekwencje przecieku pytań - w efekcie ponownie dawali egzamin. Niektórzy podczas drugiego egzaminu na znak protestu albo ubrali się na czarno, albo w kłapy wpięli sobie czarne wstążki. Część naturzystów z kolei na powtórny egzamin przyszła ubrana na portowo, ostantacyjnie dając do zrozumienia, że nie zgadzają się z decyzją władz.

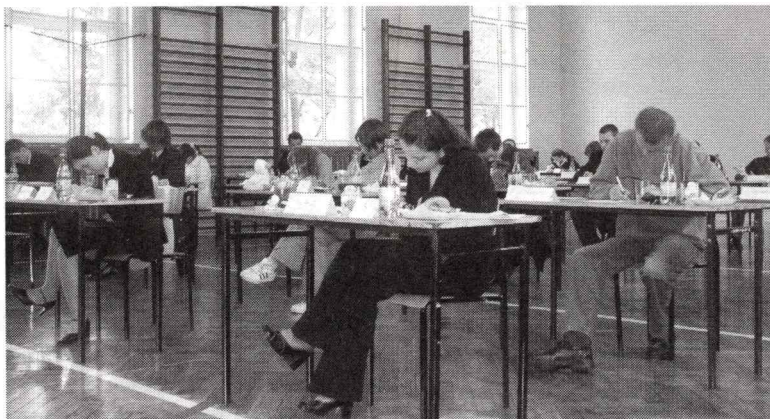
Abiturienti (dzienni) z Zespołu Szkół pisali z "polaka" w dwóch miejscach: w siedzibie szkoły oraz w warsztatach. To ostatnia taka matura - w przyszłym roku egzamin dojrzałości będzie o t a c z o n y egzaminem na wyższą uczelnię. W obu placówkach dyżurowały też natki maturzystów.

- Tematu mojej matury polskiego już nie pamiętam, ale doskonale pamiętam podniosłą atmosferę egzaminu - przyznała **Anina Szkaradek** z Ozimka, która dyżurowała w obu e r m i n a c h .

Nasze dzieci też będą ten egzamin kiedyś wspominać jako wielkie przeżycie, przepustkę do świata dorosłych. Teraz dorosli ufundowali im jeszcze większe przeżycie.

Jolanta Błasiak (Ozimek) pamięta, że na swojej maturze pisała coś o Mickiewiczu: - Ale co okładnie, nie pamiętam. Na polskim siedziałam w drugim rzędzie pod oknem, vis a vis omissji egzaminacyjnej. Na maturze z matematyki siedziałam w trzeciej ławce. Teraz mój syn na pierwszym terminie miał jeszcze orzeź, bo siedział w pierwszym rzędzie.

- Moja córka do egzaminu odchodziła spokojnie, bo dobrze



Część uczniów ubrała się na czarno, część nosiła czarne wstążki a część ubrała się na sportowo.



Na uroczystym pożegnania maturzystów najlepsi uczniowie zostali uhonorowani dyplomami i nagrodami. Najlepiej egzamin maturalny zdała **Patrycja Cyganek** zaś pierwszą statuetkę "Prymusa Opolskiego" - specjalnej nagrody od tego roku fundowanej przez starostę opolskiego otrzymał **Dariusz Gamrot**.

się uczy - podkreślała **Maria Maliszewska**. - Ale ja się bardzo denerwowałam.

- To wyjątkowy skandal z powtórką matur - matki uczniów były zgodne w ocenach. - Znowu z winy jakichś tam władz, cierpią niewinni uczniowie.

Nie mniejsze emocje towarzyszyły matkom - na pierwszym terminie - czekającym w warsztatach.

- Córka na egzaminie z polskiego siedzi tak jak ja przed laty - w pierwszej ławce - mówiła **Małgorzata Skóra**. - Ja zdałam, więc ona też musi.

Bożena Obrębska z kolei zastrzegła, że jej syn liczył na pytania związane

z wolnością człowieka. I nie przeliczył się. Poza tym podejrzewał, że może być pytanie o Unię Europejską. Z czasem okazało się, że miał pecha, gdyż musiał powtarzać egzamin.

W przeddzień powtórnego egzaminu z języka polskiego w internecie ponownie opublikowano tematy zadań maturalnych, jakie "mogą się pojawić". Na szczęście prawdziwe zadania były zupełnie inne.

- Trzeciej przymiarki do matury już byśmy nerwowo nie wytrzymali - skomentowali uczniowie.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

Nasza sonda



Jak poszło z polskiego w drugim terminie?



Katarzyna Loch (klasa IVc):

- Ciężko było, bo temat mi nie bardzo podpasował. Pisałam na temat fatum czy wolna wola. Napisałam 5 stron, ale ten egzamin to jakieś fatum...



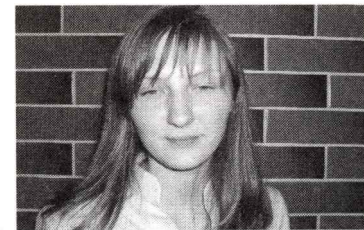
Danuta Kowalska (IVc):

- Poszło mi całkiem dobrze, pisałam o portrecie bohatera. W sumie wyszło mi 6 stron z kawałkiem. Kilka dni temu na pisemnym było znacznie łatwiej.



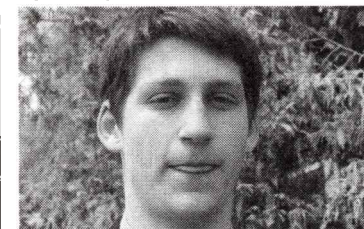
Iwona Kaizik (IVc):

- Pisałam na pierwszy temat, w sumie wyszło mi 7 stron. Temat nie za bardzo mi podpasował, ale - przynajmniej dla mnie - był znacznie łatwiejszy od drugiego.



Justyna Besztak (IVa):

- Pisałam na temat fatum lub wolnej woli. Zrobiłam taki przekrój od biblii, księgi Hioba do współczesności, wojny. Napisałam 4 strony i liczę, że wystarczy.



Rafał Szczygielski (IVb):

- Wylosowałam ławkę w I rzędzie wprost naprzeciwko komisji egzaminacyjnej. Ale pytania w sumie nie były najgorsze. Jak ktoś się dobrze przygotował - mógł spokojnie napisać.

ILU ZDAŁO

Do powtórnego egzaminu z języka polskiego w Ozimku przystąpiło 74 abiturientów. Jeden nie pisał po raz drugi, gdyż w pierwszym terminie wybrał temat czwarty. Dwie osoby z "polaka" oblały. W drugim terminie do egzaminu z matematyki przystąpiło 20 osób. Wszyscy zdali.

KTO WYKRADEŁ PYTANIA

1 czerwca policja poinformowała media, że zatrzymano pracownice intrologatorni w drukarni Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego - 47 - letnią Sylwię Sz. Zatrzymano też jej 19-letniego syna Artura. Podczas przeszukania ich domu w jednej z małych wiosek pod Opolem policja znalazła też sprzęt komputerowy, telefony komórkowe a nawet nadpalone fragmenty druków pytań maturalnych. Młodzian sprzedawał te pytania już długo przed maturą, najpierw po 500 złotych a potem nawet tylko po 50. Wreszcie pytania trafiły do internetu. Oboje przyznali się do zarzucanych im czynów.



Dzieci z "jedyнки" pomogły swoim rówieśnikom

Dary dla Zopowej

Kilkanaście worków z odzieżą i zabawkami zebrały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ozimku dla Domu Samotnej Matki i Dziecka w Zopowej koło Gubczyc.



Dzieci (tutaj z opiekunką Grażyną Świercz) uzbierały w sumie kilkanaście worków darów.

Uczniowie "jedyнки" obejrzeni w telewizji regionalnej film o katastrofalnej sytuacji materialnej ośrodka w Zopowej.

- Wielkie wrażenie zrobił na nich ten telewizyjny program i apel o pomoc dla tamtejszych dzieci - podkreśla nauczycielka

Grażyna Świercz, która koordynowała zbiórkę.

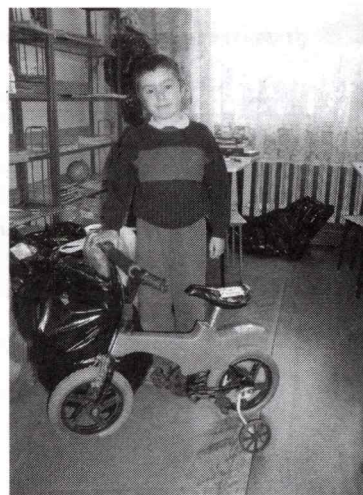
W efekcie uczniowie z Ozimka zaczęli znosić tak ubrania, jak i zabawki. Inicjatywa wyszła od szkolnego samorządu, w tym od **Sabiny Cierpek, Arletty Stępień i Rafała Stężyły**.

- Na pomysł zbiórki nasi koledzy wpadli już 17 stycznia, czyli zaraz po telewizyjnym apelu - wspomina skromnie Rafał. - Ale to nie jedyna taka akcja w naszej szkole, gdyż kilka miesięcy temu przeprowadziliśmy zbiórkę pieniędzy dla Michała z zachodniopomorskiego - chłopiec w wypadku stracił obie ręce i na protezy potrzebne mu są pieniądze.

W zbiórce dla Zopowej szybko zapełniały się worki z odzieżą, misiami. Nie zabrakło też zabawek mechanicznych. Wszystkie te datki trafiły do Ośrodka Regionalnego TVP w Opolu, a następnie do Zopowej. Jeden z trzech rowerków podarował **Paweł Podstawa** z klasy Ia: - Nie mam drugiego, ale tam jest bardziej potrzebny.

W ostatnie "adrezki" dzieci z SO nr 1 również zbierały datki dla Michała. Tym razem w niecodzienny sposób: w wieczór wróżyły sobie oceny w zamian uiszczając niewielką opłatę. Wtedy na konto Michała przelano ponad 200 złotych. Niby niewiele, ale gdy w akcji weźmie udział kilkadziesiąt szkół z całego kraju...

- Ważne, by pomóc tym wszystkim, którzy takiej pomocy potrzebują. Do Zopowej dary



Paweł Podstawa podarował swój ukochany rower.

trafiły akuratnie na Dzień Dziecka, - wyjaśnia **Sabina Cierpek**.

- My zrobimy wszystko co w naszej mocy, by matkom dzieciom z Zopowej jak najbardziej pomóc - dodaje **Arelatta Stępień**. - Nie tylko w zbiórce ubrań czy zabawek, ale są tam potrzebne także środki czystości, artykuły biurowe słodczyce. Apelujemy do innych szkół, by także wzięły udział w naszej akcji.

Tekst i foto: **Witold Żurawicki**

Dzieci z Antoniowa wypoczywały w Suchym Borze

Zabawa i terapia

Miejscem tegorocznego wypoczynku uczniów z klasy III Szkoły Podstawowej w Antoniowie był Opolski Ośrodek Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży "ORDIM" w Suchym Borze.



Na basenie była pyszna zabawa.

Uczniowie przebywali tam w dniach 4-8 maja. Atrakcyjna lokalizacja ośrodka, dobra pogoda przyczyniły się do pełnej realizacji programu, kształtującego proekologiczne i prozdrowotne postawy wychowanków. Pobyt w sanatorium miał jeszcze inne atuty: badanie lekarskie diagnozujące wady postawy uczniów i zarazem

zajęcia gimnastyki korekcyjnej na sali gimnastycznej oraz zajęcia na krytym basenie.

Uczniowie serdecznie dziękują radzie Rodziców przy SP w Antoniowie oraz Urzędowi Gminy i Miasta za wsparcie finansowe.

Wychowawczynie: **Anna Lakota**.
Zdjęcie: Archiwum szkoły.

Tak rodzą się talenty

Przedszkolaki na festiwalu

15 maja br. dwanaścioro dzieci z grupy „D” Przedszkola Publicznego nr 2 w Ozimku z oddziałami integracyjnymi, brało udział w IV Wojewódzkim Festiwalu Przedszkolnych Talentów Muzycznych w Kluczborku.



„Słoneczka” z grupy integracyjnej Przedszkola nr 2 w Ozimku śpiewając zaprezentowały się w Kluczborku.

Dzieci, pod opieką swoich pań w y c h o w a w c z y ń , d ł u g o przygotowywały się do tego występu. Należało wybrać utwór, choreografię, rekwizyty i stroje. Codzienne próby przyniosły im dużo radości, nauczyły systematyczności i współpracy.

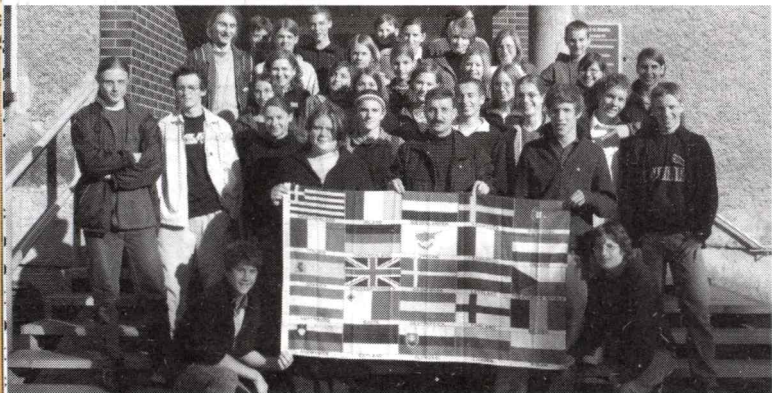
Tańcząc i śpiewając na prawdziwej scenie kluczborskiego OSiRU, zdobyły drugie miejsce w kategorii „muzyka i ruch”. Słowa

uznania i pochwały kierowa do nas dyrektorki wielu przedszkole obecne na festiwalu. Pomimo stresu związanego z występem na dużej scenie, przy licznej zgromadzonej publiczności pięknie ubrane „Słoneczka” grupy integracyjnej, dzielnie poradziły sobie z wyzwaniem.

Tekst i foto: **J. Niesłom**



Z wymiany skorzystało już ośmiuset uczniów Przyjaźń trzynastoletnia



Uczniowie z Sasbach wręczyli gospodarzom Ozimka symbol zjednoczonej Europy - dużą flagę z barwami wszystkich państw poszerzonej UE.

Pierwsze spotkanie uczniów Heimschule Lender z młodzieżą Zespołu Szkół odbyło się w Ozimku w 1991 r. Dzisiaj kontakty są już bardzo szerokie.

Pierwsze skromne spotkanie dzięki zaangażowaniu nauczycieli: **Rolanda Spethera** ze strony niemieckiej i **Ryszarda Drelinga** po stronie polskiej, przerodziło się w stałą przyjaźń i wzajemną wymianę, w której przez trzynaście lat korzystało ok. 800 polskich i niemieckich uczniów. W marcu 35 uczniów ZS przebywało w Sasbach, w dniach 19-25 maja gościła w Ozimku 29-osobowa grupa młodzieży z Niemiec z opiekunami: **Rolandem Spetherem** i **Laurą Martell**.

Tradycyjnie uczniowie byli oszczerceni przez rodziny swoich polskich rówieśników. Program ich pobytu był atrakcyjny turystycznie i odbywał się w imprezy organizowane w tym miejscu. Zwiedzali Częstochowę i Jasną Górę, byli w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, oglądali srebra i sztolni Czarnego strąga w Tarnowskich Górach, poznali Wrocław oraz Opole i jak co roku - pojechali na wycieczkę do

Oświęcimia. Zwiedzali wykopiska dinozaurów w Krasiejowie, rozegrali mecz piłki nożnej z uczniami Zespołu Szkół (wygrywając 6-0), przy grillu spotkali się z burmistrzem **Janem Labusem**.

Wśród uczennic ZS, które były w Sasbach, a obecnie gościły uczniów Heimschule Lender są m.in.: **Ramona Kupka, Weronika Piegza, Gabrysia Lakota, Sylwia Golla, Agnieszka i Kasia Czaplak**: - *Wyjazd do Sasbach i wizyta naszych kolegów i koleżanek z Niemiec były dla nas ciekawym doświadczeniem. Nawiązałyśmy nowe znajomości, miałyśmy okazję poznać kraj naszych przyjaciół, ich kulturę i życie rodzinne.*

Opiekunami gości ze strony Zespołu Szkół byli: **Klaudia Bukowska-Pająk, Cecylia Machnik, Danuta Derda, Bogdan Wieczorek i Ryszard Dreling**. - *Zarówno nasz wyjazd do Sasbach jak i przyjazd niemieckiej grupy uczniów był w dużym stopniu możliwy dzięki dofinansowaniu z Fundacji Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży - podkreśla kierowniczką projektu **K. Bukowska-Pająk**.*

Tekst i foto: Janusz Dziuban

uprzedzenia znikają. W wielkiej światowej polityce wiele się mówi na temat zbliżenia narodów, przyjaźni i porozumienia, ale żeby ono naprawdę nastąpiło, trzeba po prostu coś zrobić.

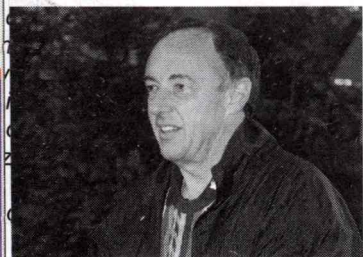
- Skąd Pański przydomek: Roland of Poland?

- *Nadali mi go sami uczniowie, którzy czują, jak wielką sympatią pałam do waszego kraju. Mam z Polską kontakt od 1985 roku, poznałem tu wielu wspaniałych ludzi i nawiązałem wiele przyjaźni. Ujmuję mnie serdeczność Polaków. Nigdy nie czułem tu żadnego zagrożenia, a zawsze spotykałem się z otwartością i serdecznością. Również nasi uczniowie odczuwają to przyjazne nastawienie. W Polsce ludzie są bardzo dumni i widzę dla Was wielką szansę, zwłaszcza teraz, po wejściu do Unii Europejskiej.*

- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: Janusz Dziuban

Roland of Poland



Rozmowa z **ROLANDEM SPETHEREM**, animatorem wymiany młodzieży Heimschule Lender w Sasbach i Zespołu Szkół Ozimku.

Co uważa Pan za najważniejsze w tej wymianie?

- *Najważniejsze jest to, żeby zobowiązać młodzież do wzajemnych relacji. Młodzi ludzie często się nie rozumieją, nie potrafią znaleźć wspólnego języka, ponieważ się nie*

Ona po prostu lubi się uczyć Matematyka to jej hobby

Dwunastoletnia Agata Maciocha - uczennica VI klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Ozimku - Nowej Schodni zdobyła drugie miejsce w województwie w konkursie matematycznym.

Agata jest skromną, filigranową dziewczynką o miłym uśmiechu. Jak mówi - bardzo lubi się uczyć, a jej ulubiony przedmiot to matematyka. Traktuje go jako swoje hobby. Potwierdza to jej nauczycielka matematyki **Bożenna Kaczmarek**, która przygotowywała Agatę do udziału w IV konkursie matematycznym dla uczniów szkół podstawowych. W eliminacjach szkolnych oraz gminnych Agata nie miała sobie równych, awansując do konkursu wojewódzkiego, gdzie spośród 39 uczniów z całej Opolszczyzny zajęła drugie miejsce. Do pełnego sukcesu zabrakło jej tylko dwa punkty. Agata była najmłodszą uczestniczką konkursu, gdyż naukę w szkole rozpoczęła w wieku 6 lat. Także w międzynarodowym „Kangurze matematycznym” uczennica SP nr 2 uzyskała bardzo dobry wynik, otrzymując nagrodę II stopnia, co oznacza, że znalazła się w gronie laureatów szczebla ogólnopolskiego.

- *Jej przykład działa mobilizująco na innych uczniów - mówi dyrektor **Wiesław Miś**.*

Zresztą Agata interesuje się nie tylko matematyką. W tym roku zajęła również pierwsze miejsca w gminnych konkursach przedmiotowych z języka polskiego i przyrody. W domu uczy się gry na pianinie i pobiera lekcje angielskiego,



Od lewej: nauczycielka matematyki **Bożenna Kaczmarek**, **Agata Maciocha** i dyrektor szkoły **Wiesław Miś**.

a w wolnym czasie lubi jeździć na rowerze.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

PAWEŁ W FINALE

Paweł Fornal - uczeń trzeciej klasy SP w Szczedrzyku - filii w Starej Schodni, zajął drugie miejsce w powiatowym konkursie recytatorskim poezji śląskiej, kwalifikując się do finału wojewódzkiego. Będzie jego najmłodszym uczestnikiem, gdyż w konkursie biorą udział uczniowie od kl. IV.

Opiekunką naszego uzdolnionego recytatora jest nauczycielka j. niemieckiego p. **Helga Baron**. (jad)

Nietypowa lekcja w SP nr 1 Poznać znaczy polubić



Finaliści wyborów z organizatorami i siostrą **Gabriela Misz** - przewodniczącą jury.

11 maja spotkaniem z burmistrzem **Janem Labusem** uczniowie klasy VI zainaugurowali "Dni Europy".

Temat wiodący całych "Dni": "Ozimek w Europie, czyli europejskie powiązania naszego miasta" - stał w dalszych spotkaniach z pracownikami Urzędu Gminy i Miasta (**Katarzyną Zajac i Victorią Początek**) uczniowie poznawali akty partnerstwa i przyjaźni. Aby lepiej poznać państwa Unii, w podstawówce (nauczycielki: **Grażyna Świercz i Violetta Oliwa**) zorganizowano wybory miss i mistera europejskiego. W trakcie wyborów uczniowie prezentowali się jako miss lub mister danego kraju i prezentowali

jego walory turystyczne, historię itp. Oczywiście nie zabrakło też konkretnych pytań o UE.

Potem w szkole trwała loteria fantowa, w której mogli kupić los i wygrać jakieś drobne gadzety związane z UE. Dochód z niej przeznaczony zostanie na zakup do szkolnej biblioteki najnowszej części przygód małego czarodzieja pt. "Harry Potter i Zakon Feniksa".

WIT

KTO ZDOBYŁ TYTUŁ

Miss europejska szkoły
- **Bożena Stolarczyk** (kl. Va)
I wicemiss - **Ewa Mikusek** (Va)
Mister europejski szkoły
- **Dawid Dąbek** (Vb)
I wicemister - **Michał Kamiński** (Vb)

W Biestrzynie rywalizowało 154 uczniów z 10 szkół

Wielkie łowy

Zorganizowana przez Koło PZW „Małapanew” w Ozimku XVI edycja dziecięcych zawodów wędkarskich, była największą z imprez, jakie z okazji Dnia Dziecka odbyły się na terenie gminy.

W niedzielę 30 maja na dwóch akwenach w Biestrzynie wędkowało 154 uczniów z ośmiu szkół podstawowych i dwóch ozimskich gimnazjów. Nie zabrakło także przedszkolaków, którym pomagali rodzice.

W kategorii szkół podstawowych zwycięstwo odniosła SP Antoniów przed SP nr 1 w Ozimku, SP w Krasiejowie, SP w Grodzcu, SP nr 3 w Ozimku, SP nr 2 w Ozimku - Nowej Schodni, SP w Szczedrzyku i SP w Dylakach. Gimnazjum nr 1 okazało się lepsze od Gimnazjum Zespołu Szkół. Puchary i dyplomy wręczył opiekunom drużyn prezes Koła PZW „Małapanew” Ryszard Zawada.

Ważniejsze od klasyfikacji zespołowej były wyniki indywidualne. W kategorii szkół podstawowych triumfowała **Żaneta Warzecha** (SP nr 1), pokonując **Dawida Markulaka** (SP Krasiejów), **Przemysława Horbana** (SP nr 3), **Jakuba Gnyszkę** (SP nr 3), **Sebastiana Stryczka** (SP Grodziec), **Szymona Labusa** (SP Antoniów), **Przemysława Deca** (SP nr 1), **Laurę Musiał** (przedszkole), **Marcina Musiała** (SP nr 3) i **Annę Hadasik** (SP Antoniów). W klasyfikacji dziewcząt najlepsze były: **Żaneta Warzecha**, **Laura Musiał** i **Anna Hadasik**, a wśród chłopców **Dawid Markulak**, **Przemysław Horban** i **Jakub**

Gnyszka. W kategorii gimnazjalistów zawody wygrał **Marcin Gola** (Gimnazjum nr 1). Za nim uplasowali się kolejno: **Sylwia Stryczek** (Gimnazjum ZS), **Robert Feliks** (Gimnazjum nr 1), **Rafał Lepsy** (Gimnazjum ZS), **Mateusz Bejm** (Gimnazjum ZS), **Krzysztof Lauer** (Gimnazjum ZS), **Dastin Kowalik** (Gimnazjum nr 1), **Sebastian Koj** (Gimnazjum nr 1), **Paweł Pędzik** (Gimnazjum nr 1) i **Tomasz Labus** (Gimnazjum nr 1). Wśród dziewcząt najlepsze były: **Sylwia Stryczek**, **Aleksandra Warzecha** i **Roksana Małecka**, a wśród chłopców: **Marcin Gola**, **Robert Feliks** i **Rafał Lepsy**. Nagrodę za złowienie największej ryby (karpia 730 g) otrzymał **Krzysztof Lauer**, a dla najmłodszej uczestniczki zawodów - 4-letnia **Laura Musiał**.

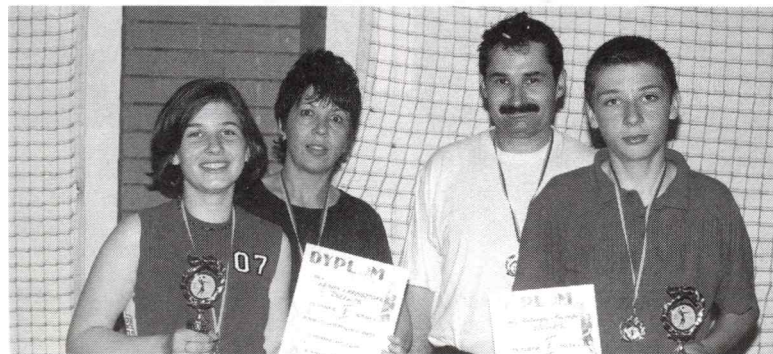
Wędkowanie, to sport rodzinny, o czym przekonała nas rodzina państwa Warzechów z Ozimka. Ich młodsza córka - **Żaneta** zajęła w tym roku pierwsze miejsce w kategorii szkół podstawowych, a starsza - **Ola** (ubiegłoroczna triumfatorka zawodów) była druga wśród gimnazjalistek. Obie wędkują z tatą **Waldemarem**. Mama **Jolanta** ryb nie łowi, ale prowadzi sklep wędkarski w Ozimku. Kibicuje najbliższym.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

Dziękujemy sponsorom

Organizatorzy dziecięcych zawodów wędkarskich składają serdeczne podziękowania sponsorom - fundatorom nagród dla dzieci. Byli nimi: Ośrodek Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku, Zarząd Okręgu PZW w Opolu, Koło PZW „Małapanew” w Ozimku, HDT Polska Spółka z o.o., Sklep Wędkarski „U Marka” w Opolu, PGKIM Sp z o.o. w Ozimku, „Małapanew” Armatura Spółka z o.o., Mała Panew Ochrona, Firma „MACH” z Opolu, Sklep Jadwigi Wałęgi, Apteka Anny Antosik, Apteka „Arnika”, „Auto-Gum” Jan Kutula, Sklep Wędkarski Jolanty Warzechy, Market „Lewiatan” Zdzisław Kęs, Pracownia Złotnicza Mirosław Mielcarek, Małapanew - Zakłady Odlewnicze Spółka z o.o., Mirosław Juruć, Wojciech Duszewski, OSM „Przyszłość” - Administracja Osiedla Ozimek, MNSZZ Pracowników Huty Małapanew S.A., KLN Computers, Zakład Wędliniarski Golomb ze Szczedrzyku i inni.

Podwójny sukces odnieśli Dziwisowie Rodziny pod siatką



Podwójni triumfatorzy turnieju: Krzysztof, Katarzyna, Kamil i Jolanta Dziwis.

Przez całe popołudnie 5 czerwca w hali sportowej gimnazjum rozgrywany był rodzinny turniej piłki siatkowej o puchar Burmistrza Ozimka.

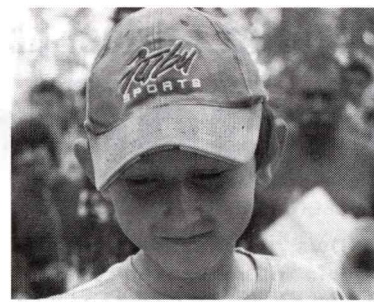
Turniej został zorganizowany z okazji Dnia Dziecka przez nauczyciela gimnazjum **Wademara Jamróza**. Wzięto w nim udział 18 dwuosobowych drużyn (rodzic i dziecko), rozgrywając

mecze w dwóch kategoriach wiekowych: szkół podstawowych i gimnazjum, systemem do dwóch przegranych meczów. Sędziowały: **Natalia Milczarek**, **Ania Gocman** i **Patrycja Romankiewicz**.

W kategorii szkoły podstawowej (rocznik 1991 i młodszy), pierwsze miejsce zajęli **Katarzyna** i **Krzysztof Dziwis**, drugie **Michał** i **Piotr Hadasik**,



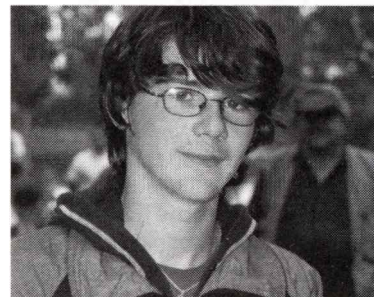
Żaneta Warzecha z SP nr 1 zajęła pierwsze miejsce wśród dziewcząt oraz w klasyfikacji uczniów szkół podstawowych.



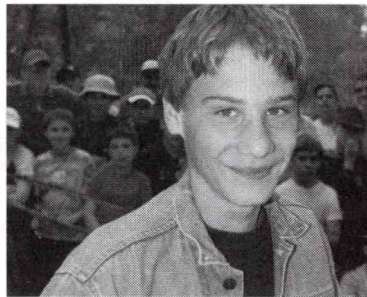
Dawid Markulak z SP w Krasiejowie był pierwszy wśród chłopców i drugi w klasyfikacji uczniów szkół podstawowych.



Sylwia Stryczek z Gimnazjum ZS zajęła pierwsze miejsce wśród dziewcząt i drugie w kategorii gimnazjalistów.



Marcin Gola z Gimnazjum nr 1 zdobył pierwsze miejsce wśród chłopców i zwyciężył w kategorii uczniów gimnazjum.



Krzysztof Lauer z Dylak - uczeń Gimnazjum ZS złowił największą rybę - karpia 730 g.



Laura Musiał z Ozimka (4 lata) chodzi na ryby ze swoim tatą i dziadkiem. Najmłodsza uczestniczka zawodów startowała w nich już po raz drugi.

a trzecie **Kamil** i **Roman Szuleko**. Na kolejnych uplasowali się ex aequo: **Katarzyna** i **Jolanta Szyporta**, **Szymon** i **Dariusz Kowalik**, **Michał** i **Jarostaw Grajowski**, **Michał** i **Aleksander Resiak**, **Szymon** i **Jan Labus** oraz **Adam** i **Piotr Bilscy**. W kategorii gimnazjum (rocznik 1988 i młodszy) triumfowali **Kamil** i **Krzysztof Dziwis**, drugie miejsce zajęli **Mateusz** i **Dariusz Kowalik**, trzecie **Tomasz** i **Jan Labus**, a kolejne ex aequo: **Katarzyna** i **Marian Król**, **Michał** i **Aanrzej Noga**, **Weronika** i **Tomasz Gnyszka**, **Karolina** i **Piotr Bilscy**, **Grzegorz** i **Andrzej Budny** oraz **Łukasz** i **Magdalena Skonieczka**.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i słodcze a zwycięzcy - medale oraz puchary ufundowane przez burmistrza Ozimka. Organizator turnieju składa podziękowania sponsorom: burmistrzowi **Janowi Labusowi** i **Stanisławie Brzozowskiej** z Urzędu Gminy i Miasta oraz **Hucie Szkła „Jedlice”**, która zafundowała słodczyce dla dzieci. Rodzinny turniej siatkówki z okazji Dnia Dziecka odbył się już po raz trzeci i z roku na rok rośnie ilość zawodników.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

SPORTOWA RODZINA

Podwójnym triumfátorem turnieju został **Krzysztof Dziwis** z córką **Katarzyną** i synem **Kamilem**. Do gry zagrzewała ich **Jolanta** - żona i mama. Po turnieju zapytaliśmy zwycięzców, czy uprawiają rodzinnie jakiś sport:

- Sport jest dla nas rytuałem, bardzo ważnym elementem życia rodzinnego. Dzięki niemu nie marnujemy czasu przed telewizorem, a spędzamy go aktywnie, co daje nam wiele przyjemności i satysfakcji. Wszyscy uprawiamy siatkówkę, rodzice rekreacyjnie, a dzieci w szkole, na podwórku i na zajęciach sportowych w MGTS „Siódemka”. To już nie tylko hobby, ale swoisty styl życia, który polecamy innym rodzinom. Dla zdrowia i kondycji, ale także dla udanego życia rodzinnego, jakie dają wspólne zainteresowania.



Młodzież i dzieci już nie muszą wisieć na trzepakach

Osiedle pod kamerą

Dwa nowoczesne boiska oddała na ozimkim osiedlu Opolska Spółdzielnia Mieszkaniowa "Przyszłość". Przy okazji robiąc piknik dla całego miasta.

- Pomysł budowy boiska na radzie osiedla zrodził się jakieś dwa lata temu - wspomina kierownik Osiedla Ozimek **Aldona Koczur**.

- Kiedyś mieliśmy zebranie na osiedlu, na którym mieszkańcy alarmowali, że młodzież i dzieci waleśają się, nie mają co ze sobą zrobić - dodaje **Zbigniew Krupiński**, przewodniczący Rady Osiedla. - No i wraz z władzami spółdzielni pomyśleliśmy o boiskach.

W ten sposób powstało boisko piłkarskie z trawą rolowaną oraz boisko do koszykówki czy siatkówki - z eltanu, czyli z bezpiecznej miękkiej masy kauczukowej.

- Inwestycja trwała dwa lata, jej koszt to 414 tysięcy złotych - przyznaje **A. Koczur**.

Skąd spółdzielnia wzięła pieniądze? Z funduszu remontowego, czyli ze składek wszystkich spółdzielców (oczywiście tych, którzy systematycznie regulują wobec spółdzielni swoje zobowiązania).

- Ale co najważniejsze: nasz fundusz remontowy wcale nie będzie teraz zdrenowany, więc lokatorzy mogą się nie bać, iż przez boiska zabraknie pieniędzy na inne wydatki - ostrzega **Aldona Koczur**.

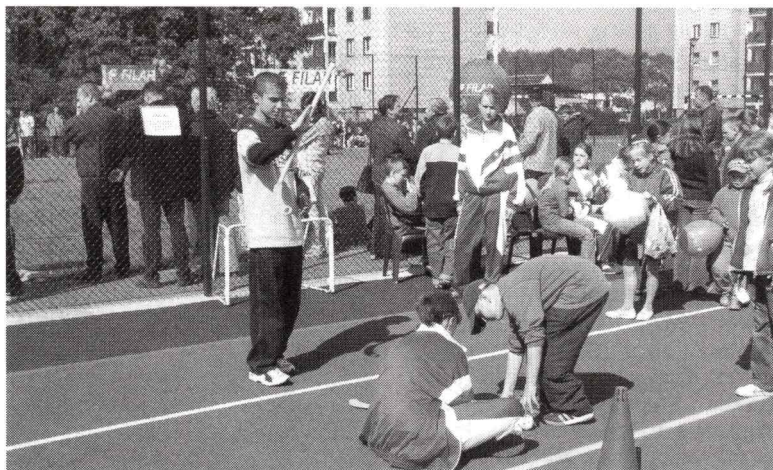
Boiska są monitorowane kamerami przez okrągłą dobę, więc wandalizm i wandalizm, czyli ze składek wszystkich spółdzielców (oczywiście tych, którzy systematycznie regulują wobec spółdzielni swoje zobowiązania).

Otwarcie boisk towarzyszył wielki festyn, w którym między innymi samorządowcy z Ozimka zmierzli się w meczu piłkarskim z pracownikami "Przyszłości". Ci rudzy wygrali 2:0 choć na boisku tej przewagi nie było widać.

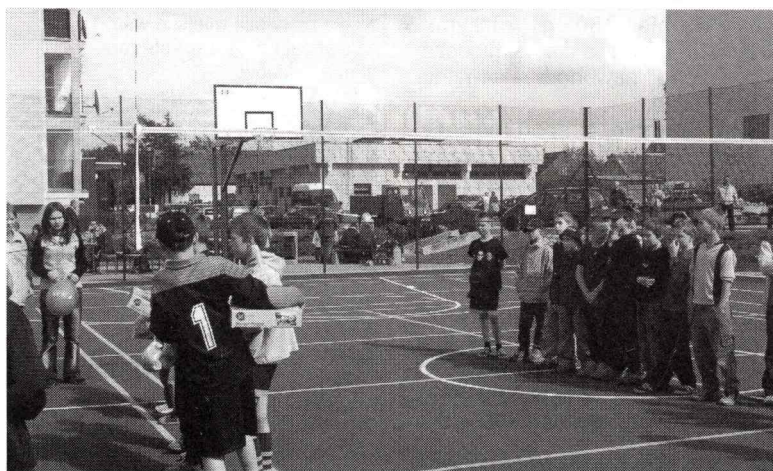
- Oni systematycznie trenują a my gramy dwa razy do roku - westchnął po meczu burmistrz Ozimka **Jan Labus**.

W drugim meczu reprezentacja Osiedla Ozimek 3:1 pokonała "Przyszłość" z Opola. Natomiast wśród drużyn młodzieżowych z Ozimka najlepiej poradziła sobie reprezentacja ulicy Leśnej.

Najwięcej jednak frajdy miały maluchy, które rywalizowały w rozgrywkach zatytułowanych "Mały Olimpijczyk". Kilkudziesięciu dzieciaków między innymi strzelało do bramki piłkami tenisowymi, kakało na skakance, rzucało piłeczkami do celu, podbijało piłkę itp. Emocji było co niemiara.



W "Małym Olimpijczyku" dzieci strzelały do bramek piłkami tenisowymi.



Na zwycięzców czekały zabawki.



Drużyna samorządowców nie sprostowała spółdzielcom.

W CO INWESTOWAŁA "PRZYSZŁOŚĆ"

Na ozimkim osiedlu w 1128 lokalach mieszka w sumie 3600 mieszkańców. W roku 2003 spółdzielnia między innymi docięła budynki i dachy. Ponadto wymalowano 14 klatek schodowych a także wybudowano dwa parkingi samochodowe, zakończono również program renowacji śmietników przybłokowych. Rozbudowany został także plac zabaw przy ulicy Dłuskiego.

W zeszłym roku na niespotykana skalę wymieniano okna i drzwi balkonowe. Po ostatniej zimie osiedle zajęło I miejsce w "Przyszłości" pod względem oszczędzania ciepła.

Ponadto spółdzielnia poprawiła także warunki do działalności handlowo-usługowej przy ulicy Dłuskiego 17: m.in. wymieniono stolarkę okienną w całym budynku i wyremontowano zaplecza higieniczno-sanitarne. W roku 2002 generalnie odremontowano pawilon przy ul. Częstochowskiej.

Nasza sonda

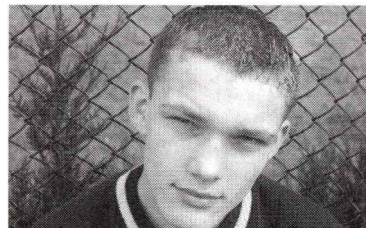


Na boisku osiedlowym spotkaliśmy między innymi uczniów z gimnazjum. Czy ta inwestycja spełnia wasze oczekiwania?



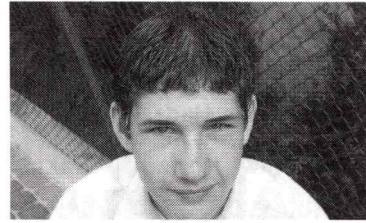
Dawid Adamczyk (16 lat):

- Ja nie jestem z osiedla, mieszkam w Jedlicach. Teraz można przyjechać do miasta i pokopać z chłopakami piłkę. Wcześniej to było tutaj klepisko



Damian Mróz (16):

- Ja jestem ze Schodni Starej. U nas nowe boisko dopiero robią - przy podstawówce. A tutaj już spokojnie można pograć i to na dodatek na trawie.



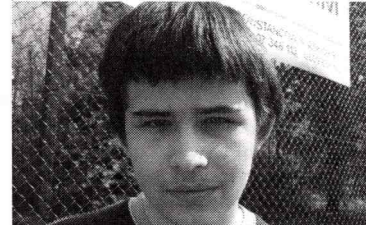
Paweł Pużak (16):

- Ja też pochodzę z Jedlic. Mamy przerwę w lekcjach, więc przyszliśmy pokopać. Przy gimnazjum jest wprawdzie boisko, lecz na osiedlu jest lepsze.



Grzegorz Szwugier (16):

- Jestem z Krzyżowej Doliny. U nas jest boisko, ale LZS się rozpadł i nie ma кому grać. W przerwie lekcyjnej najlepiej teraz przyjść na osiedle i pokopać.



Piotr Płatek (16):

- Ja mieszkam w Ozimku i to na tym osiedlu. Wcześniej było tutaj klepisko i szybko robiły się w nim dziury. Teraz grzechem byłoby zniszczyć taką trawę.



Dawni mieszkańcy po raz czwarty odwiedzili Grodziec

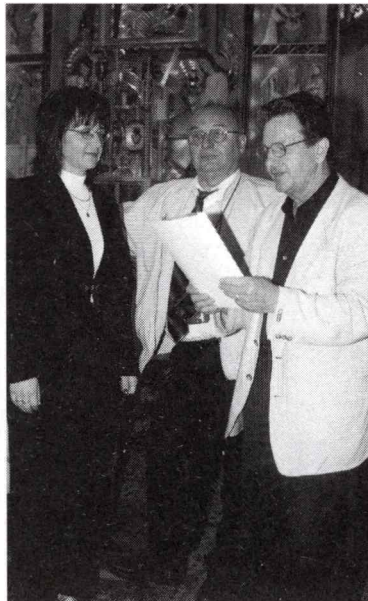
Śladami ojców

Do 1945 r. Grodziec był zamieszkały przez czeskich kolonistów. Potem ich miejsce zaczęli zajmować repatrianci ze Wschodu.

Powstanie wioski w połowie XVIII w. związane jest z wojnami prusko-austriackimi, które spowodowały wyludnienie Śląska. Wtedy król pruski Fryderyk II rozpoczął ściąganie na te tereny osadników. Jako pierwsza przybyła tu grupa husytów (Braci Czeskich), którzy w 1752 r. założyli trzecią czeską kolonię w rejonie opolskim Friedrichuv Hradec (niem. Friedrichsgratz). Przed nadejściem frontu podczas ostatniej wojny potomkowie osadników zostali ewakuowani do Czech, skąd wielu z nich wyjechało później do Niemiec. Ich miejsce zajęli repatrianci z okolic Lwowa.

W 1998 r. żyjący w Norymberdze były mieszkaniec Grodzca **Günter Otto Mally** wspólnie z sołtysem **Janem Grabowskim** doprowadzili do

pierwszego spotkania byłych i obecnych mieszkańców wsi. Od tej pory przyjeżdżają tu regularnie co dwa lata, zawsze w okresie Zielonych Świątek. Tak też było w niedzielę 30 maja - już po raz czwarty do Grodzca przyjechała 42-osobowa grupa dawnych mieszkańców oraz ich potomków z dwóch podopolskich wsi: Grodzca i Piotrówki w powiecie strzeleckim. Rano na cmentarzu w Grodźcu wzięli udział w poświęceniu przez ewangelickiego pastora tablicy lapidarium ku czci ich przodków spoczywających na tutejszym cmentarzu. Później pojechali do Piotrówki, a wieczorem znów spotkali się w Grodźcu, biorąc udział w ewangelickim nabożeństwie, podczas którego z recitalem pieśni religijnych wystąpił chór Domu Kultury pod dyrekcją **Pawła**



Günter Otto Mally przekazał dyrektor **Jolancie Olearczyk** podarunek dla szkoły w Grodźcu.

Wielgusa. Otto Mally przekazał na ręce dyrektor SP w Grodźcu **Jolanty Olearczyk** dar byłych mieszkańców na rzecz szkoły, a burmistrz Ozimka **Jan Labus** podarował gościom z Niemiec miniaturkę krasiejowskiego dinozaura, zapraszając, by przy następnej wizycie w Polsce odwiedzili nasze

słynne wykopalisko.

Günter Otto Mally podkreśla, że ich wizyty mają przyjazny charakter. - *To sentymentalna podróż śladem historii naszych ojców, do miejsc, w których się urodziliśmy. Kilka osób z obecnej grupy jest tu po raz pierwszy od zakończenia wojny. Dziękujemy mieszkańcom Grodzca za tak serdeczne przyjęcie. Bylibyśmy wdzięczni, gdyby udało się stworzyć w Grodźcu izbę pamięci, podobną do tej w Piotrówce na obchodzone w ub. r. 170-lecie istnienia wsi.*

Z takim zamiarem nosi się dyrektor SP **Jolanta Olearczyk**, która zebrała już spore pamiątki z historii Grodzca, a ich wyeksponowanie planuje jesienią br.

- *Za dwa lata, kiedy znów do nas przyjedziecie, na pewno zaproszę was do naszej szkoły* zapewniła ona byłych mieszkańców wioski.

Tekst i foto: Janusz Dziubar

Przez deszcz zamiast dwóch, był tylko jeden dzień...

Ale fest biesiada

Tegoroczne plany organizatorów Dni Grodzca pokrzyżowała pogoda, bo 15 maja po południu cały czas lało.

Sołtys **Jan Grabowski** wspólnie z Radą Sołecką zaplanowali organizację tegorocznych Dni Grodzca na 15 i 16 maja (sobota i niedziela). Obfity deszcz sprawił, że w sobotę boisko miejscowej

Szkoły Podstawowej świeciło pustkami. Odbył się tylko pokaz karate i tańca breakdance, a wieczorem zabawa przy akompaniamencie zespołu „Tamlin”, na której (mimo padającego deszczu), bawili się



Na boisku trwała zacięta walka o piłkę.



Zmaganiom piłkarzy przyglądali się uczestnicy festynu.

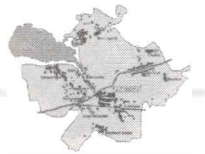
najwytrwalsi mieszkańcy.

W niedzielę, już zgodnie z planem, odbył się turniej piłki nożnej, w którym zmierzyły się drużyny Policji, Rady Sołeckiej i oldboyów z Grodzca. Mecz policjantów z oldboyami zakończył się remisem 0-0, Rada Sołecka zremisowała 2-2 z policjantami oraz wygrała 1-0 z oldboyami, zajmując pierwsze miejsce. Druga była drużyna Policji, a trzecia oldboyów.

Ufundowane przez organizatorów puchary wręczył **Jan Grabowski**.

Podczas wspólnej biesiady na scenie występowały zespół ludowe: **Zębowiczanki** i **Grodziec**, a wieczorem odbyła się zabawa taneczna przy muzyce zespołów **Sherwood** i **Texas**.

Tekst i foto: Janusz Dziubar



Zostało ich już tylko 21

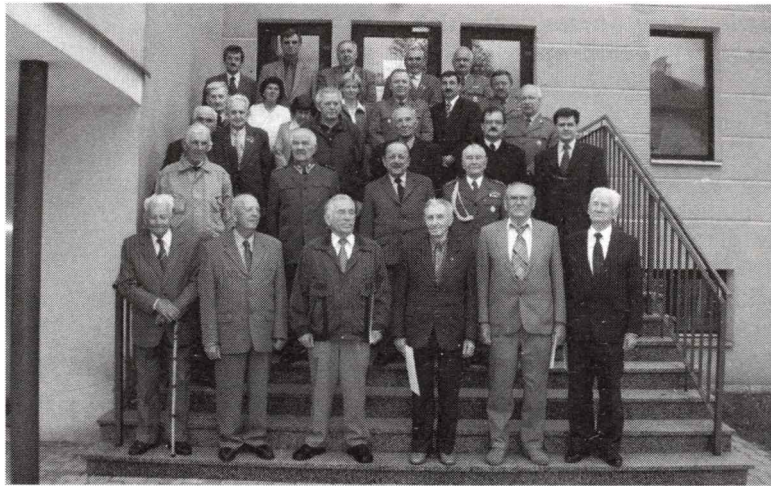
Gwiazdki dla weteranów

Dzisiaj nie żyje już żaden z naszych powstańców śląskich, a pozostałych weteranów gwałtownie ubywa.

W 1978 r. ówczesny ZBOWiD liczył 164 członków, w tym 85 w Ozimku, 33 w Grodźcu oraz 46 w Turawie i Chrzastowicach. Było wśród nich około 50 powstańców śląskich. Została garstka weteranów II wojny światowej, zrzeszonych w Ozimku w Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, któremu przewodniczy **Tadeusz Sprawa**. Związek sprawuje również opiekę nad kilkudziesięcioma wdowami po kombatantach.

Z okazji 59. rocznicy zakończenia II wojny światowej, 17 maja w sali narad Urzędu Gminy i Miasta odbyła się uroczystość mianowania kombatantów na stopnie oficerskie. Wzięli w niej udział: szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk **Antoni Tkacz**, jego zastępca płk **Ryszard Kubacki**, komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień płk **Marek Laskowski**, szef Wydziału Mobilizacji ppłk **Zygmunt Wróbel** oraz przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem **Janem Labusem**. Wspólnie z płk **A. Tkaczem** wręczył on nominacje 21 mianowanym kombatantom (za nieobecnych odebrali je członkowie rodziny).

Na wniosek organizacji kombatantkiej i Wojskowego Komendanta Uzupelnień w Opolu, za udział w walkach o wolność i niepodległość Polski stopnie porucznika otrzymali: **Józef**



Kombatanci przed Urzędem Gminy i Miasta.

Antoniak (zm.), **Jan Dorosz**, **Józef Gruszka**, **Leszek Horzinek**, **Bolesław Hyla**, **Piotr Jary**, **Zygmunt Jarzabek**, **Karol Kasprzyk**, **Bolesław Łyszczyk**, **Władysław Machulak**, **Eugeniusz Martyniak**, **Józef Mościuk**, **Kazimierz Mrozowski**, **Eugeniusz Sękowski**, **Eliasz Sieroszewski**, **Tadeusz Sprawa**, **Julian Surmacz**, **Jan Wilczek**, **Jan Wojdyła**, **Józef Wojdyła** i **Jan Wójcik**.

Gratulacje przekazał też kombatantom prezes spółki Małapanew Zakłady Odlewnicze **Arnold Bul**. Wraz z bukietem kwiatów, wręczył je **Tadeuszowi Sprawie** szef biura pracy **Jan Wierny**.

Wśród mianowanych są uczestnicy walk na różnych frontach II wojny światowej. **Józef Antoni**

(85 l.) był żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, uczestnikiem bitwy pod Monte Cassino. **Karol Kasprzyk** (90 l.) był żołnierzem września 1939 r., **Bolesław Łyszczyk** (94 l.) był żołnierzem września i I Armii Wojska Polskiego, **Eliasz Sieroszewski** (86 l.) był żołnierzem września I Pułku Szwoleżerów J. Piłsudskiego, a **Józef Wojdyła** (80 l.) Brygady Spadochronowej gen. Sosabowskiego, uczestnikiem bitwy pod Arnhem. **Julian Surmacz** i **Leszek Horzinek** walczyli w Armii Krajowej, a pozostali w III Armii WP.

Spotkanie było również okazją do mianowania na stopień porucznika rezerwy **Andrzeja Kolczyńskiego**, prezesa spółki ENMA w Ozimku.

Tekst i foto: **Janusz Dziuban**

KRONIKA POLICYJNA

Płoszmy złodziei

Jeśli ktoś nieznanymi kręci się koło posesji naszej lub sąsiada, ciekawi go luksusowy samochód - zaalarmujcie policję.

W Szczedrzyku nieznanymi sprawca w czasie nieobecności właścicieli - dokonał włamania do domu mieszkalnego, skąd skradł dużą ilość gotówki. Włamał się przy użyciu dopasowanego klucza. Podobnego włamania usiłowano dokonać w miejscowości Dębska Kuźnia, jednakże dobre zamki w drzwiach udaremniły to przestępstwo, sprawcy nie zdołali pokonać zabezpieczeń.

W ostatnim czasie miało miejsce również kilka kradzieży samochodów z terenów grodzonych posesji. Dotyczy to przede wszystkim innych gmin podległych Komisarjatu Policji w Ozimku. Były to bardzo drogie samochody, którymi przyjechali do Polski mieszkańcy Niemiec i Holandii. W dwóch przypadkach auta miały zamontowane systemy alarmowe i zabezpieczające, co w sposób skuteczny udaremniło kradzież.

Ta sytuacja jednoznacznie wskazuje, że złodzieje przeprowadzają tzw. wywiad przestępczy, który polega na obserwowaniu budynków mieszkalnych zwłaszcza tych „wizualnie bogatych”. Pod pretekstem doręczenia przesyłki lub sprzedaży jakichś artykułów wypytują sąsiadów o konkretne rodziny, a w ostatnim czasie również filmują konkretne posesje. Na tej podstawie inni członkowie grupy przestępczej dokonują włamań i kradzieży.

W związku z tym kolejny raz apelujemy o zwiększenie uwagi na nieznaną sobie osoby i samochody z obcymi tablicami rejestracyjnymi, które w sposób podejrzany kręcą się po danej miejscowości. W takich wypadkach prosimy zanotować numer rejestracyjny samochodu, starać się zapamiętać rysopis osoby i niezwłocznie powiadomić telefonicznie Policję: numer 997 lub z telefonu komórkowego 112.

Z-ca Komendanta
Komisarjatu Policji w Ozimku

Integracja w przedszkolu Przełamujemy bariery

W ostatnich latach wiele mówi się o integracji, wiele też robi się w tej dziedzinie. W doświadczeniach integracja to scalanie, tworzenie całości z części. W przypadku osób niepełnosprawnych integracja to wyrażanie ich do życia, zespalanie przy pełnej akceptacji. Integracja ma na celu stworzenie niepełnosprawnym takich warunków, by mogli na miarę swych możliwości włączyć się w grupę osób zdrowych i być traktowani na równi z nimi. Zgodnie z tymi założeniami powstało nasze przedszkole przyjmujące obok dzieci, zdrowych, także te niepełnosprawne.

Jesteśmy nauczycielkami w grupie integracyjnej w Przedszkolu Publicznym nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Ozimku. Praca w takiej grupie wymaga umiejętności uczenia działań w stosunku do dzieci zdrowych jak i niepełnosprawnych, ponieważ dzieci te mają możliwość przebywania ze sobą kilka godzin, w czasie których bawią się, tańczą, uczą, śpiewają...

Nowe wyzwania stoją przed nami z dziećmi niepełnosprawnymi, gdyż najczęściej do momentu przybycia do przedszkola nie miały możliwości kontaktu z tyłoma dziećmi, zawsze były pod opieką osoby dorosłej (1 dziecko - 1

uczycielka). Dzieci z grupy integracyjnej idą od września do szkoły i na pewno na swojej drodze spotkają osoby niepełnosprawne. Jesteśmy przekonane, że poprzez kontakt w przedszkolu z tymi dziećmi, gdy dorosną, nie będą się oglądały ze zdziwieniem na osoby na wózku inwalidzkim, z zespołem Downa czy innymi problemami zdrowotnymi. Nie przejdą obojętnie, a nawet będą umiały pomóc - przecież to tacy sami ludzie, chodzili z nami do przedszkola.

Wieloletnie doświadczenie pokazuje, że dzieci szybko nawiązują ze sobą kontakt, potrafią znaleźć słowa i gesty niezbędne w porozumiewaniu się podczas zabawy i nauki. Ponieważ dzieci nie mają uprzedzeń w stosunku do siebie, więc nie skupiają się na słabościach, lecz na mocnych stronach, a w razie potrzeby - pomagają.

Czy integracja ma sens? Z pewnością tak. Dzieci niepełnosprawne poprzez kontakt z rówieśnikami są stymulowane do optymalnego rozwoju, a poza tym

mgr **Renata Galant**
mgr **Barbara Łwiąk**



Rozbudowa oczyszczalni i kanalizacji za euro

Odkręcona inwestycja



Teraz już nic nie stoi na przeszkodzie, by od Antoniowa rozpocząć kanalizowanie gminy - mówi burmistrz J. Labus

Nowa kanalizacja w Antoniowie zbudowana zostanie niemal wyłącznie z pieniędzy unijnych.

19 maja Warszawa uchyliła decyzję Opola o odrzuceniu wniosku Ozimka w sprawie pieniędzy z SAPARD-u. Gmina mogła stracić kilkaset tysięcy złotych, ale Wojciech Pomajda - prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dał jej kolejną szansę, gdyż odwołanie gminy uwzględnił (wcześniej opolski oddział ARiMR wniosek odrzucił z przyczyn formalnych).

Sprawa niedotrzymania procedur wyszła na jaw podczas rutynowej kontroli dokumentacji przetargowej, dokonywanej przez opolską ARiMR. Ogłoszenie o przetargu zawisło w internecie we właściwym terminie, ale na łamach prasy ukazało się o tydzień za późno.

Uwzględniając odwołanie Ozimka W. Pomajda wziął pod uwagę, że gmina w maju finalizowała także kontrakt finansowany z innego unijnego funduszu - PHARE. Prezes ARiMR podkreślił, że i owszem, niedotrzymanie terminu było złamaniem procedur, więc opolski oddział regionalny agencji musiał wniosek odrzucić, ale "biorąc pod uwagę brak doświadczenia przy składanym po raz pierwszy wniosku, zwykłe przeoczenie związane z nawałem obowiązków związanych z przygotowywaniem innego, ważnego dla gminy wniosku, postanawiam przychylić się do (...) odwołania i przywrócić wniosek do ponownego procedowania".

- Cieszy nas to tym bardziej, że zdajemy sobie sprawę z wyjątkowości tej decyzji, gdyż procedur Bruksela pilnuje jak oka w głowie. Całe zamieszanie to

również lekcja pogładowa jakich błędów należy się wystrzegać - nie tylko dla nas, ale też dla innych gmin starających się o takie wsparcie - burmistrz Ozimka **Jan Labus** nie potrafi ukryć zadowolenia, choć przyznaje, że "odkręcanie" całej sprawy kosztowało go kilka siwych włosów.

- Dzisiaj procedura zaszła bardzo daleko: w drodze przetargu wyłoniony został wykonawca inwestycji - dodaje **Andrzej Wolny**, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi w UGiM w Ozimku.

Ozimek to jeden z 63 opolskich samorządów, które dostały promesy dające gwarancję otrzymania środków z SAPARD-u. Pieniądze te mają posłużyć do częściowego sfinansowania kanalizacji wsi Antoniów (jako pierwszej wioski w gminie). Koszt tej inwestycji gmina wyliczyła na 5,3 mln złotych, ale sporo dało się zbić na przetargach. SAPARD ma zrefundować nieco ponad jedną trzecią ostatecznych kosztów inwestycji.

- Ile dokładnie? To tajemnica procedury przetargowej - zastrzega **Labus**. - Ale może się okazać, że niemal całą inwestycję spłacimy pieniędzmi unijnymi, gdyż podpisaliśmy już też umowę na blisko 9,5 miliona złotych netto z funduszu PHARE, także między innymi na kanalizację w Antoniowie. Wpływy budżetowe mamy na poziomie około 26 milionów, z czego połowa idzie na utrzymanie oświaty.

Tomasz Kawiński z biura rzecznika prasowego prezesa ARiMR w Warszawie wyjaśnia, że od początku procedurowania SAPARD-u w Polsce (blisko 2 lata) złożono w sumie 451 odwołań od decyzji odrzucających wnioski.

- Szanse na uwzględnienie ma około 200, z czego większość odwołań dotyczy wniosków indywidualnych rolników, tak więc przykład Ozimka nie jest tuzinkowy - podkreśla **Kawiński**.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

KTO WYGRAŁ PRZETARG

Przetarg wygrała firma "WODGAZ" Czesław Kosentka Spółka Jawna, która zaoferowała cenę 2.186.121,59 zł.

W przetargu było pięć ofert - najdroższa: 3.637.710,30 zł.

Z porad lekarzy skorzystało ponad 100 pacjentów

"Drzwi otwarte" przed otwarciem



Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: Piotr Gerber, Jarosław Leszczyszyn i wicestarosta Krzysztof Wysdak

29 maja w Szpitalu św. Rocha w Ozimku zorganizowano „drzwi otwarte”, podczas których mieszkańcy mogli skorzystać z porad specjalistów.

Podczas „Białej soboty” wykonywano gastroskopię oraz kierowano pacjentów na kolonoskopię (badanie jelita grubego), która będzie wykonywana w nowoczesnym centrum endoskopii, stworzonym w ozimskim szpitalu. Do każdego z lekarzy zarejestrowało się po około 20 pacjentów. Z okazji do przebadania skorzystało w sumie ponad 100 osób.

O to, z jakimi problemami zgłaszają się pacjenci, zapytaliśmy dwóch przyjmujących lekarzy:

Dr Norbert Lower specjalista chorób wewnętrznych i rehabilitacji: - Do poradni kardiologicznej zarejestrowało się 22 pacjentów z Ozimka i okolic. Ich główne problemy to nadciśnienie i choroba wieńcowa, występujące już u ludzi

w wieku 40 lat. Są to schorzenia wymagające stałego przyjmowania leków. Podstawowym błędem popełnianym przez pacjentów jest przerywanie leczenia, kiedy poczują się lepiej. Pomocna w leczeniu tych chorób społecznych jest również rehabilitacja wysiłkowa.

Dr Igor Łebski chirurg: - Zgłosiło się do mnie 26 pacjentów z dolegliwościami żołądkowymi lub problemami z jelitem grubym. Kilku z nich wykonano gastroskopię, a kilku zakwalifikowałem do kolonoskopii. Często pacjenci potrzebują po prostu rozmowy, a „białe soboty” są łatwiejszą formą dostania się do specjalisty. Takie cykliczne akcje, to sposób działania EuroMediCare, korzystny także dla nas, gdyż pozwala wcześniej wyłowić pacjentów wymagających pomocy szpitalnej.

30 maja po południu odbyła się uroczystość otwarcia EuroMediCare Szpitala św. Rocha w Ozimku. Zgromadziła wielu gości z postem **Henrykiem Krollem**, przedstawicielami NFZ, Starostwa Powiatowego oraz gminy Ozimek z burmistrzem **Janem Labusem**. Obecny był proboszcz parafii w Ozimku ks. prałat **Gerard Kałuża** oraz delegacja z Heinsberga z burmistrzem **Josefem Offergoldem**. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: wicestarosta opolski **Krzysztof Wysdak** oraz przedstawiciele EuroMediCare prezes **dr Piotr Gerber** i wiceprezes **prof. dr hab. Jarosław Leszczyszyn**.

Dla mieszkańców najważniejsze jest to, że dokonane zmiany nie wpłyną na pogorszenie opieki nad pacjentami, a szpital będzie nadal realizował kontrakt wynegocjowany z NFZ. Do końca roku nie planuje się podjęcia działalności komercyjnej.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

Nasza sonda

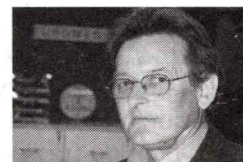


Co skłoniło mnie do odwiedzenia szpitala podczas „Białej soboty”? - zapytaliśmy mieszkańców Ozimka:



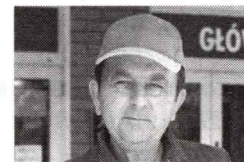
Piotr Grobark:

- Mam problemy z żołądkiem, Nadarzyła się okazja, aby wykonać badania oraz uzyskać poradę lekarza-specjalisty. Zmiany w szpitalu podobają mi się zewnątrz, a jak będzie działał, to się dopiero okaże.



Zbigniew Pilarek:

- Organizacja takich akcji jest konieczna. Dzięki temu przyszedłem i miałem okazję do przebadania przez specjalistę. Inaczej musiałbym jechać do Opola, a tam wymagane jest skierowanie od lekarza domowego.



Ginter Sklorz:

- Na stałe jestem pod opieką lekarza domowego, a dzisiaj postanowiłem skorzystać z porady specjalisty. Uważam, że organizacja takich akcji jest bardzo potrzebna i chętnie wykorzystam nadarzącą się okazję.



Sprzątnęli to, co przyniosła woda

Przyłóż się do nas!

Mieszkańcy Osiedla nr 1 w Ozimku dbają o środowisko, czego dowód dali 7 czerwca, sprząając wały wokół jeziora.

Akcję, zorganizowaną przez Zarząd Osiedla nr 1, zainicjował Ireneusz Terlecki, który już w marcu, wraz z żoną i córką, podczas wycieczki rowerowej nad Jezioro Duże, zebrał dwa worki śmieci plastikowych i szklanych butelek, słoików i różnych pojemników, które na brzeg przyniosła woda lub pozostawili wypoczywający tu ludzie.

Pomysł wspólnego posprzątania obrzeża Jeziora Turawskiego podjął przewodniczący Zarządu Osiedla Jerzy Kułak, organizując rowerową wycieczkę, połączone z sprząaniem wału i terenów przybrzeżnych w okolicach Antoniowa Pastwiska, na odcinku od ujścia rzeki Mała Panew. W poniedziałek 7 czerwca po południu wyjechało na nią z Ozimka kilkanaście osób: młodzieży



Przez dwie godziny do podstawionego przez PGKiM kontenera trafiło 48 worków śmieci.

i członków Zarządu Osiedla. Przez dwie godziny zebrał 48 worków śmieci do podstawionego przez PGKiM kontenera. Po pracy znalazł się także czas na ognisko i pieczenie kiełbasy.

- Chodzi o to, aby przyjemność i wypoczynek na świeżym powietrzu połączyć z naszym skromnym wkładem w ochronę środowiska - mówi J. Kułak - Taką akcję zorganizowaliśmy po raz pierwszy, ale na pewno nie ostatni. Jeśli

jesteście przyjaźni dla środowiska, przyłóżcie się do nas.

Zarząd Osiedla nr 1 dziękuje burmistrzowi Ozimka Janowi Labusowi, prezesowi PGKiM Janowi Fajakowi oraz panu Alfredowi Fronsiakowi za okazaną życzliwość i pomoc w organizacji akcji.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

Wyjątek w Parku Europejskim

Zielone z czerwonym

Kasztanowiec o czerwonych liściach Został zasadzony w Parku Europejskim w Ozimku. Takich drzew na Opolszczyźnie jest niewiele, głównie na prywatnych posesjach.

- Oprócz pięknych i zupełnie wyjątkowych kwiatów to drzewo jest bardzo odporne na szkodniki - informuje Grzegorz Karaś z firmy "K.K. Kulas", która dostarcza krzewy i drzewa do Ozimka. - Nie atakuje go na przykład szrotuweczka - zmora innych kasztanowców.

Podczas "Dni Heinsberga" w Parku Europejskim uroczyście został zasadzony także unikatowy amdrowiec, który ma piękne liście a kora przypomina grzbiet dinozaura (to ukłon w stronę wykopaliska paleontologicznego w Krasiejowie), jesienią zaś mieni się różnymi kolorami. Takich drzew na Opolszczyźnie jest tylko kilkanaście: w miejscach publicznych tylko w Technikum Leśnym w Tułowicach, natomiast pozostałe - na prywatnych posesjach.



Kasztanowca wkopali Helena Podolska z Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku oraz Tadeusz Szoltysik z firmy "K.K. Kulas".

Tekst i foto: WIT

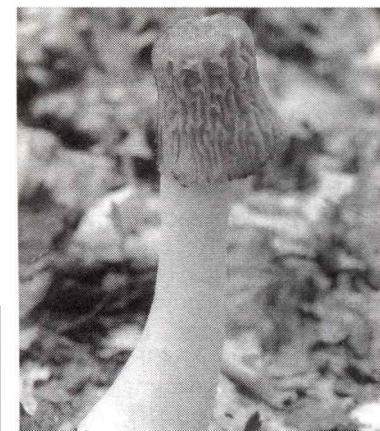
Stanowisko wyjątkowego grzyba

Teraz już opolska

W trakcie badań terenowych na skraju leśnej drogi w okolicach Szchedrzyka odkryto dotychczas nieznanne stanowisko bardzo rzadkiego w Polsce gatunku grzyba naporstniczki czeskiej.

Grzyb ten należy do rodziny smardzowatych, której wszystkie krajowe gatunki objęte są ścisłą ochroną gatunkową, dlatego też jego zbiór jest zabroniony. Na Śląsku Opolskim gatunek ten nie był dotychczas podawany. W opracowaniu „Die Pilze Schlesiens” (Grzyby Śląska) z przełomu XIX i XX wieku autorstwa znanego badacza śląskich grzybów J. Schroetera, naporstniczka czeska podawana była tylko z obszaru Dolnego Śląska. Stąd też, stanowisko to jest bardzo cenne pod względem przyrodniczym.

Naporstniczka czeska składa się



Naporstniczka czeska w całej krasie.

z żółtawej, pofałdowanej główki, najczęściej kształtu dzwonkowatego oraz białawego, początkowo pełnego, watomatego, a później pustego trzonka dorastającego do 15 cm wysokości. Grzyb ten pojawia się bardzo rzadko, od marca do maja, w świetlistych lasach i zaroślach liściastych, na śródleśnych polanach, obrzeżach lasu, przy drogach, a także w starych parkach i zaniedbanych ogrodach. Znany jest z nielicznych i rozproszonych stanowisk w niektórych regionach naszego kraju. Ze względu na rzadkość występowania gatunek ten został umieszczony na „Czerwonej liście grzybów wielkoowocnikowych zagrożonych w Polsce”.

Wspólnie z naporstniczką czeską występuje również trochę podobna do niej pospolita piestrzenica kasztanowata, która nie należy jednak do rodziny grzybów smardzowatych i nie jest objęta ochroną ścisłą. Gatunek ten jest dość często spotykany w naszej gminie w piaszczystych borach sosnowych. Jest silnie trujący, ale bywa czasem mylony ze smardzem jadalnym. Jego owocnik zbudowany jest z nieregularnie pofałdowanej, okrągławej lub podzielonej brązowej główki i również pofałdowanego białawego trzonka, który jest początkowo pełny, później wewnątrz pusty.

Tekst i foto: Krzysztof Spałek



Wędkarze ze Szczedrzyka świętowali swój jubileusz

Łowili i sprząтали

Dwadzieścia lat „stuknęło” Kołu PZW w Szczedrzyku. Zawiązało się 22 lutego 1984 r., aby skupić wędkarzy rozproszonych dotąd w trzech kołach działających na terenie gminy.

44 członków-założycieli pod przewodnictwem Edwarda Panocha członka Zarządu Okręgu PZW w Opolu doprowadziło do rejestracji koła, którego prezesem został Horst Parczyński (funkcję tę pełnił przez rok), a po nim (również przez rok), koła prezesował Raihold Gola. W 1986 r. na nowego prezesa został wybrany Konrad Konieczko, który pełnił tę funkcję aż do śmierci w 2002 r. Od 2003 r. prezesem koła jest Hubert Strzyzek.

Przez koło przewinęło się kilkuset wędkarzy ze Szczedrzyka, Ozimka

Nowak, trzecie Jerzy Kokot, czwarte Kazimierz Grech, piąte Robert Stotko, szóste Herbert Twardawski i siódme Joachim Gola. Spośród juniorów najlepsi byli Michał Twardawski i Łukasz Kulik, a największą rybę (leszcza 475 g) złowił Grzegorz Nowak. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego. Po zawodach, wszyscy udali się na wał Jeziora Dużego, aby posprzątać go po zimowych pozostałościach. Zebrano do kontenera kilkanaście worków śmieci.



Po zawodach wędkarze sprząтали wał od strony Szczedrzyka.



Jubileuszowe spotkanie wędkarzy.

i okolic, ale również z całego Śląska: Rudy Śl., Lublińca, Katowic, Częstochowy, Bytomia. Magnesem przyciągającym ich do Szczedrzyka są Jeziora Turawskie i zasobne w ryby wody opolskiego okręgu PZW. Obecnie koło liczy 144 członków. Co roku organizuje zawody wędkarskie dla dorosłych i młodzieży (w tym z okazji Dnia Dziecka dla uczniów SP w Szczedrzyku), a od 1996 r. wędkarze uczestniczą w akcji „sprzątania świata”, dbając o czystość wału od strony Szczedrzyka. Współpracują ze szkołą, Radą Sołecką i kołem Mniejszości Niemieckiej.

Z okazji jubileuszu 20-lecia, na Jeziorze Średnim w Turawie zorganizowano zawody na rozpoczęcie sezonu, w których wzięło udział 58 wędkarzy, w tym 6 juniorów. Wśród seniorów pierwsze miejsce zajął Piotr Gryc, drugie Grzegorz

Jubileuszowe spotkanie odbyło się w barze „Pod kasztanem” w Szczedrzyku, a oprócz członków koła, wzięli w nim udział zaproszeni goście: dyrektor biura Okręgu PZW w Opolu Zbigniew Świdorski, prezesi zaprzyjaźnionych kół wędkarskich z Ozimka Ryszard Zawada i z Jedlic Mirosław Czapracki oraz przewodniczący komisji ochrony środowiska Rady Miejskiej Ozimka Antoni Gryc, który podziękował wędkarzom za udział w akcji „sprzątania świata”, wręczając prezesowi okolicznościowy puchar i kwiaty. Pamiątkowymi medalami „W uznaniu zasług dla wędkarstwa opolskiego”, przyznanymi przez Zarząd Okręgu PZW, zostali wyróżnieni: Hubert Kansy, Ginter Stotko, Antoni Gryc, Zygfryd Waclawczyk i Kazimierz Szyfko.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

Na koniec usmażyli... kielbaski

Puchar pełen deszczu



Zwycięzcy zawodów o „Puchar wiosny” wraz z organizatorami.

Na akwenie w Biestrzynniku odbyła się czwarta edycja zawodów wędkarskich o „Puchar wiosny”.

Dla członków Koła PZW „Małapanew” w Ozimku organizują co roku studenci Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu, a w tym roku współorganizatorem imprezy było Koło Polskiego Stronnictwa Ludowego w Ozimku. Koło działa w naszym mieście od sierpnia ub. r., a jego prezesem jest Jarosław Pędzik.

Pomimo padającego od rana rześkiego deszczu, w rywalizacji wzięło udział 32 wędkarzy. Puchar wiosny zdobył Tomasz Gnyszka, drugie miejsce zajął Artur Mahari,

a trzecie Waldemar Warzecha. Sześciu najlepszych wędkarzy otrzymało w nagrodę sprzęt wędkarski, którego sponsorami były: sklepy wędkarskie: SUM z Opola oraz sklep p. Krystyny Moch także z Opola.

Tradycyjnie już imprezę w Biestrzynniku zakończyło ognisko z różnym, na którym opiekano kielbaski. Na zawody przyjechali m.in.: prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL w Opolu Zbigniew Figas, burmistrz Jan Labus i zastępca burmistrza Marek Korniak, którzy wręczali nagrody najlepszym wędkarzom.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

Turniej wsi Antoniów - Szczedrzyk w skata

Nagrody rozdane



Zwycięzcy zawodów o „Puchar wiosny” wraz z organizatorami.

W remizie OSP w Szczedrzyku odbyło się uroczyste zakończenie kolejnego, 27-rundowego „Turnieju wsi” - klubów skata sportowego ze Szczedrzyka i Antoniowa.

Turnieje te mają już swoją 8-letnią tradycję. Od października do marca są rozgrywane na przemian w obu miejscowościach. W ostatniej edycji uczestniczyło 42 zawodników, a 6 z nich nie opuściło żadnego turnieju. Burmistrz Jan Labus wręczył pięć pucharów ufundowanych przez Urząd Gminy Miasta. Otrzymali je najlepsi zawodnicy: 1. Marcin Szyski - 51.066, 2. Stanisław Pluta - 50.275, 3. Ernest Konieczko - 46.827, 4. Jerzy Obara -

44.694 i 5. Werner Rudolf - 43.521 pkt. Po części oficjalnej, odbył się towarzyski podwieczorek z poczęstunkiem, ufundowany ze składek zawodników, zbieranych podczas każdego turnieju.

Organizatorzy rozgrywek: prezes klubów Norbert Hentschel i Werner Rudolf ze Szczedrzyka oraz Ernest Konieczko i Herbert Kowolil z Antoniowa, dziękując właścicielom barów „Mazur” i „Zeglarz” za udostępnienie lokali do rozgrywek. Uczestnicy turnieju składają też podziękowania pani Zofii Rudolf z córką za pomoc w zorganizowaniu imprezy oraz miłą obsługę.

Tekst i foto: J. Niesłony



Puchar został we wsi Policjanci zebrali baty

Ekipa Mnichusa - najmniejszego sołectwa w gminie (42 gospodarstwa) wysoko wygrała z drużyną Komisariatu Policji w Ozimku. Mecz rozegrano 6 czerwca na boisku w Mnichusie.



Drużyny Mnichusa i Komisariatu Policji w Ozimku

Do wspólnej sportowej zabawy mieszkańców i policjantów z Ozimka zaprosił sołtys Wiktor Smyk, fundując puchary dla obu drużyn, a sponsorami imprezy byli: sklep „Anna” oraz firma Fa. RAJFEL Hubert Kulik. Występująca w międzynarodowej obsadzie reprezentacja Mnichusa okazała się niezbyt gościnna, pokonując policjantów 7-2, a stosunkowo niską przegraną mundurowi zawdzięczają swojemu bramkarzowi, który został uznany za najlepszego zawodnika meczu.

Zwycięzcy grali w składzie: **Piotr Kwieciński (br.), Hubert Kulik (kpt.), Bert Hacquebard Smyk (Holandia), Dawid Korecki, Andrzej Cielek, Klaus Prohaska, Bogdan Bronder i Jan Labus (gościnnie).** W drużynie

policjantów wystąpili: **Rafał Woźny (br.), Leszek Niedźwiedź (kpt.), Sławomir Frąk, Łukasz Kaczorowski, Mateusz Pruski i Witold Borkowski.** Z linii bocznej swoich podwładnych zagrzewał do gry Stanisław Hadzicki zastępca komendanta ozimskiego komisariatu.

Po wręczeniu pucharów, zawodnicy obydwu drużyn zgodnie zasiedli do kielbasy z grilla, umawiając się na rewanż. Oglądający mecz mieszkańcy Mnichusa wyczęli na świeżym powietrzu, a uczestniczące w imprezie dzieci zostały obdarowane słodyczkami z okazji Dnia Dziecka.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

Rywalizowali na trasie i w próbach sprawnościowych Hutnicy za "kółkiem"

W sobotę 15 maja sekcja motorowa MGTS „Siódemka” Ozimek zorganizowała samochodowy rajd hutników, który od wielu lat zajmuje poczesne miejsce w kalendarzu ozimskich „motorowców”.



Pierwsze miejsce w samochodowym rajdzie hutników wywalczyli Bogusława i Cezary Chyra.

W tym roku fundatorem pucharu i nagród był prezes spółki Małapanew Armatura **Jan Machaj.** W rajdzie wzięło udział 10 załóg samochodowych i 5 sędziowskich, a jego trasa wiodła z Ozimka przez Jedlice, Pustków i Schodnię z powrotem do Ozimka na metę przy II bramie huty. Załogi pokonywały ją wg tzw. itinerera, czyli otrzymanej na starcie mapki, zgłaszając się po drodze na pięciu punktach kontroli przejazdu, gdzie rozgrywano próby sprawnościowe m.in. slalom, przejazd przez przeszkodę, test z manewrowania i znajomości przepisów ruchu drogowego.

Pierwsze miejsce zajęła załoga **Bogusława i Cezary Chyra,** drugie - **Danuta i Waldemar Woźniak,** trzecie -

Józef Białecki i Kuba Derda, czwarte - **Marian i Krzysztof Wojciechowski,** piąte - **Marek i Ewa Bagińscy** i szóste - **Arkadiusz Mrozek.** Puchar, dyplomy i nagrody wręczył prezes sekcji motorowej **Antoni Czajewski** wspólnie z komandorem **Tadeuszem Łyjakiem** i sędzią głównym **Krzysztofem Zarzyckim.**

Troje kierowców: **Cezary Chyra, Janusz Dziuban i Jolanta Olearczyk** zostało uhonorowanych dyplomami za wieloletni udział w rajdach „Kierowca przyjacielem dzieci”, organizowanych przez sekcję motorową dla wychowanków Domu Dziecka w Turawie.

Tekst i foto: (jad)

Dyplomy dla tancerzy, kwiaty dla instruktora Roztańczone ALVARO

22 maja o godzinie 17.00 zaczął się maraton pokazów tanecznych Klubu Tańca Towarzyskiego „Alvaro”. Wzięło w nim udział 120 tancerzy.



Pokazy oglądali rodzice, znajomi i przyjaciele

Klub rozpoczął działalność przy Domu Kultury w Ozimku w lutym 2000 r. Jego założycielem był **Zbigniew Karpiński,** który z dobrymi wynikami prowadzi go do dzisiaj w Ozimku i pobliskich Węgrach.

Wszyscy uczestnicy pokazu musieli obowiązkowo wykonać tańce w kategorii latynoamerykańskiej: sambę, cha cha cha, rumbę, jive pasadoble, tango fox i mambe. W tańcach standardowych wykonywane były: walc angielski, walc wiedeński, tango, blues i cotrot. Widzami byli przede wszystkim

rodzice, znajomi i przyjaciele tancerzy. Po zakończeniu pokazów, wszyscy otrzymali dyplomy za udział w zajęciach Klubu Tańca Towarzyskiego „Alvaro” w sezonie 2003/2004 oraz ukończenie zajęć z odpowiednią oceną. Dyplomy wręczyła **Hanna Pogorzelska ze Zbigniewem Karpińskim,** a delegacja uczestników, w dowód wdzięczności wręczyła swojemu instruktorowi piękną wiązankę kwiatów.

We wrześniu klub wznowi działalność.

Tekst i foto: Jan Nieslony

Puchar przechodni dla „Kreuzbube” Skat zbliża narody

W ramach Dni Heinsberga w Ozimku, już tradycyjnie zorganizowano dwa 3-rundowe turnieje skatowe w Barze „Mazur” w Antoniowie i Hotelu „Palm” w Ozimku.

Do pierwszego turnieju, rozegranego 29 maja, przystąpiło 21 uczestników: z Heinsberga klubu „Kreuzbube” Kirchhoven (6), Antoniowa (4), Szczedrzyka (3), Dylak (3) i Ozimka (5). Dla zwycięzców indywidualnych z Ozimka i Heinsberga ufundowano dwa puchary. Najlepszym zawodnikiem z Heinsberga został **Peter Knob** 2.460 pkt, a z Ozimka **Jan Frasek** 2.775 pkt. Drugie miejsce zajął **Jerzy Iwański** 2.405, a trzecie **Jerzy Warzic** 2.394 pkt.

W drugim turnieju, jaki odbył się w niedzielę 30 maja w Hotelu „Palm”, wystartowało 24 zawodników: z Heinsberga (6), Antoniowa (4), Szczedrzyka (4), Dylak (4) i Ozimka (6). Tym razem walczono o cztery puchary: dwa indywidualne, dla najlepszej drużyny turnieju oraz puchar przechodni. W punktacji indywidualnej najlepszym zawodnikiem został **Alfred Mechnik** 2.323 pkt. za nim uplasowali się: 2. **Jerzy Kołoch** 2.310, 3. **Jerzy Obara** 2.263, 4. **Eugeniusz Wawrzyńczyk**



Uczestnicy turnieju skata w Hotelu „Palm” w Ozimku.

2.098, 5. **Hans Winkler** 1.989, 6. **Peter Knob** 1.959. Najlepszą zespołowo była drużyna z Antoniowa w składzie: **Ernest Konieczko, Herbert Kowolik, Jerzy Kołoch i Jerzy Obara** (łączny wynik 7.492 pkt). Puchar przechodni zdobyła natomiast drużyna „Kreuzbube” z Kirchhoven, która w obydwu turniejach zdobyła łącznie 16.013 pkt. Najstarszym zawodnikiem turnieju był **Hary Botke** z Heinsberga.

Tekst i foto: Jan Nieslony

Pięćdziesiąt lat minęło a oni... ... od razu się poznali

Do niecodziennej uroczystości doszło 6 czerwca w Dylakach, gdzie spotkali się komunikanci, którym tego sakramentu udzielono ... pół wieku temu.

Inicjatorami spotkania byli **Edward Lyp** z Jedlic oraz **Joachim Ebisch** z Rzędowa.

- Od kilku lat przymierzaliśmy się, ale zdrowie nie pozwalało zorganizować takiej imprezy. Teraz jest z nim nieco lepiej, więc najwyższa była pora, by wreszcie zrealizować nasze plany. Bo przecież pozostaje nam coraz mniej czasu... - podkreśla **Lyp**.

- Dwa lata temu spotkaliśmy się na festynie w Szczedrzyku i tam postanowiliśmy już definitywnie, że zrobimy taki zjazd - dodaje **Ebisch**.

Zjazd komunikantów sprzed lat to był także zjazd uczniów szkoły w Dylakach, bo przecież większość dzisiejszych 60-latków pół wieku temu chodziła do tamtejszej podstawówki. Dyrektorem był wtedy **Teofil Pięta**, który skończył już 92 lata, ale doskonale pamięta, który z chłopców był rozrabiaką, a który bardziej przykładał się do nauki. Zresztą - co podkreślają absolwenci szkoły - gdy małżonka dyrektora, wykładająca historię, robiła srogą minkę i sięgała po kary, to pan **Teofil** je potem często dyskretnie anulował. Bez sprzeciwu małżonki. Faktem bezspornym bowiem jest, że w szkole panowała rodzinna atmosfera.

- Wtedy jednak dzieci były jakby bardziej ułożone, może dlatego, że były bardziej religijne. Nie miały tylu możliwości, jak dzieci dzisiejsze.

Poza tym kto wtedy słyszał o jakichś komputerach... Ci, którzy przyjechali na ten zjazd, tworzyli bardzo dobrą klasę, tak pod względem zachowania jak i pod względem uzyskiwanych wyników w nauce - wspomina **Teofil Pięta**.

Na zjazd przyjechało kilkanaścioro osób. Część z nich to absolwenci dylakowskiej podstawówki. 6 czerwca najpierw proboszcz tamtejszej parafii Pod Wezwaniem świętego Antoniego ksiądz **Henryk Okularczyk** odprawił mszę świętą w intencji byłych komunikantów a następnie wszyscy przeszli nad grób księdza proboszcza, który udzielił im tego sakramentu pół wieku temu - **Huberta Janasa**. Złożyli tam kwiaty i pomodlili się. Potem pojechali na miejscowy cmentarz złożyć kwiaty na grobach kolegów ze szkolnej i kościelnej ławki.

50 lat temu komunie przyjęło 23 dzieci. Parafia obejmuje Dylaki, Biestrzynnik i Rzędów, ale do dylakowskiej podstawówki chodziły tylko dzieci z Dylak i Rzędowa.

- Manfred, wcale się nie zmieniłeś! - krzyknęła jedna z kobiet.

- O Jezusie, każdego z was jeszcze od razu poznam ... - westchnęła inna niewiasta, której



Uczestnicy zjazdu na pamiątkowym zdjęciu z księdzem **Henrykiem Okularczykiem**.



W trakcie zadumy nad grobem księdza **Huberta Janasa**.

oczy wypełniły się łzami.

- Kontakt z niektórymi koleżankami i kolegami mieszkającymi od lat na Zachodzie był utrudniony - przyznają **Lyp** i **Bensch**.

- Trzeba było ustalać ich adresy za pośrednictwem rodzin mieszkających tutaj w Polsce.

- Ja wyjechałem z Polski blisko 30 lat temu i takie spotkanie to najpiękniejsza rzecz, jaka może się nam zdarzyć - podsumował **Manfred Hotzwik**.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

Nasza sonda



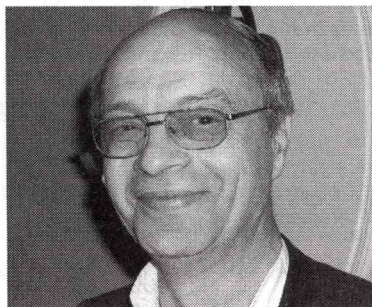
Jak długo nie widziałeś kolegów? Czy na zjeździe poznałeś wszystkich?

- to niektóre z pytań, jakie zadaliśmy uczestnikom zjazdu.



MANFRED HOTZWIK:

- Od 1978 roku, czyli od momentu jak wyjechałem z Polski tych kolegów nie widziałem. Ale teraz od razu rozpoznałem. O, Lyp trochę przytył, ale duszę ma tę samą. Alfreda Lakoty nie widziałem 28 lat - nic się nie zmienił. No, może trochę wyłysiał. Podczas takich spotkań wraca do nas dzieciństwo, kiedy godzinami kopaliśmy piłkę na szkolnym boisku.



ALFRED LAKOTA:

- Ja przyjechałem z Monachium. Owszem, wszystkich od razu nie poznałem, ale gdy przyjrzałem się bliżej - wątpliwości miały. Trudniej poznać dziewczęta. Może dlatego, że kobiety bardziej się zmieniają, a może po prostu dlatego, że z chłopcami byłem bardziej zżyty. 10-letni uczeń jeszcze za spółniczkami nie biega, ale non stop kopie piłkę.



MONIKA ŚWITŁA:

- Mieszkam w Dylakach i wszystkich kolegów, nawet tych z najbardziej odległych miejsc, których nie widziałam wiele lat, od razu poznałam - przynajmniej tych z podstawówki, bo z częścią łączyła nas tylko komunja święta. Nie popłakałam się na ich widok, ale przyznaję, że zrobiło mi się jakoś tak dziwnie w klatce piersiowej, ogarnęło mnie takie wzruszenie...



TEOFIL PIĘTA:

- Ja doskonale pamiętam tych nigusów. Dali mi się mocno we znaki, ale w tym dobrym tego słowa znaczeniu, gdyż byli ciekawi świata, a naprawdę nie rozrabiali bez potrzeby. A jak dzieci są ciekawe świata a nauczyciel może im ten świat choć częściowo wytłumaczyć - nie ma większej satysfakcji dla nauczyciela. Jestem niezmiernie wzruszony, gdy ich tu razem widzę...



Powstanie poradnik dla pracujących za granicą

Limity pora znosić

Organizacje prowadzące nabór do pracy w Holandii naciskają tamtejszy parlament, by zrezygnował z okresu przejściowego dla zatrudniania osób z nowych państw członkowskich UE.

Taką informację przekazała na konferencji prasowej w Opolu między innymi **Robert Bos**, dyrektor polskiego oddziału firmy OTTO - największego pośrednika pracy w Holandii na polskim rynku. Chodzi o to, by pracować w kraju tulipanów mogły nie tylko osoby posiadające podwójne obywatelstwo.

Danuta Jazłowiecka z Urzędu Miasta Opoli poinformowała, że wraz z holenderskimi pracodawcami i pośrednikami - w oparciu o pieniądze z UE - powstanie poradnik dla osób pracujących w Holandii. I to nie tylko dla tych, które nie mają PO.

- Okazuje się bowiem, że także osoby z dwoma paszportami, od lat pracujące w tym kraju nie wiedzą wielu istotnych rzeczy, które w przyszłości mogą zdecydować o ich statusie. A osoby pracujące tam na czarno w ogóle nie chcą czynić starań o jakieś dokumenty poświadczające pracę z obawy o jej stratę - podkreśliła Jazłowiecka.

Tak jest na przykład z zarejestrowaniem się w kraju, w którym świadczymy pracę. Trzeba nie tylko się zarejestrować, ale też odebrać specjalne zaświadczenie o zatrudnieniu, by mieć tzw. staż pracy w staraniach o emeryturę. Członkostwo w UE pozwala na łączenie dwóch zatrudnień w staraniach o emeryturę. Ale za granicą trzeba nie tylko się zarejestrować, ale też zameldować. Brak rejestracji i meldunku może oznaczać, że pracodawca nie odprowadzi

składki ubezpieczeniowej za granicą.

Pracując za granicą za bardzo nie wiemy także, jakie są możliwości otrzymania zasiłku dla bezrobotnych po zwolnieniu z pracy. Często kończy się na tym, że Polacy wracają do Polski i dostają zasiłek, a mogliby się ubiegać o to świadczenie, lecz w znacznie wyższej wysokości za granicą.

Często także nie wiemy, jak płacić podatki, czy jak unikać podwójnego opodatkowania.

Otto i kilka innych firm pośredniczących w znalezieniu pracy zawiązały specjalne stowarzyszenie, dysponujące certyfikatem jakości. Stowarzyszenie uruchomi w Polsce sieć punktów informacyjnych o pracy w Holandii. Zresztą Bos przyznał, że społeczeństwo holenderskie w szybkim stopniu się starzeje i liczy na pracowników z nowych krajów EU.

- Naszej firmie zależy na tym, by jej wizerunek wśród polskich pracowników był jak najlepszy - dodał **Johan de Jong**, dyrektor Holland Contracting. - Dlatego przystąpiliśmy do tego stowarzyszenia.

Kiedy powstanie poradnik? Danuta Jazłowiecka przyznała, że prace nad nim będą musiały odbywać się etapami: najpierw na rynek wyjdzie część na przykład z problematyką zasiłków, potem z podatkami itp. Na koniec zebrane zostaną one w całość. Prawdopodobnie do końca tego roku.

Witold Żurawicki

JAKIE BEZROBOCIE W POWIECIE (stan na 31 marca 2004)

ogółem z prawem do długotrwałego zasiłku bezrobotni

Ozimek miasto	408	43	148
Ozimek gmina	330	43	147
Opole	7456	678	3894
Chrzastowice	286	24	168
Dąbrowa	582	50	361
Dobrzeń WLK.	614	61	348
Komprachcie	535	34	303
Łubniany	384	17	219
Murów	384	17	212
Niemodlin miasto	775	62	399
Niemodlin gmina	330	52	492
Popielów	518	31	305
Prószków	356	36	195
Tarnów Op.	544	39	309
Tulowice	608	41	256
Turawa	441	42	243
Ogółem	15.022	1.288	7.999

Radni przegłosowali zmiany w budżecie.

Kontrowersyjna korekta

Już na wstępie dyskusji na ostatniej sesji Rady Miejskiej burmistrz Ozimka Jan Labus apelował, aby korektę budżetu przyjęć, ponieważ trzeba m. in. przekazać zaległe składki na fundusz socjalny dla nauczycieli. Zgłoszono też wiele nowych projektów do realizacji, na które gmina musi wygospodarować pieniądze.

Radny Antoni Gryc wniósł m.in. aby przyjąć przedstawioną przez burmistrza korektę planu wydatków za wyjątkiem działu 600, czyli pozycji dotyczących remontów dróg.

Skarbnik gminy Maria Błahuta odpowiedziała, że nie zbilansuje się wówczas budżetu, ponieważ z tego działu planuje się zdjąć 100.000 zł. Wyjaśniła: jest to też niezbędne do złożenia wniosku o otrzymanie dotacji na budowę kompleksu sportowego z jednoprocentowej rezerwy Ministerstwa Oświaty.

Radny Joachim Wiesbach przyznał, iż problem tkwi w podziale środków na drogi. Radni 2 lata temu głosowali plan remontów traktów gminnych. Przy uchwalaniu tegorocznego budżetu było zapewnienie, że drogi ujęte w tym planie zostaną w tym roku zrealizowane. Następnie zwrócił się do burmistrzów, by zapewnili, że zostanie zrobiona między innymi ulica Zielona w Szczedrzyku oraz ulica Szymona w Dylakach..

Zastępca burmistrza Marek Korniak wyjaśnił: w momencie wprowadzania tych zadań do realizacji ulica Zielona w Szczedrzyku miała inny przebieg, dopiero przy podejmowaniu uchwały o porządkowaniu ulic wydłużyła się o 250 m. Poza tym gmina stara się

budować i remontować te drogi, na których jest największe zagrożenie wypadkami.

Nie zadowolono to jednak radnego Gryca, który zarzucił, że burmistrz wiedział, iż ulica Zielona jest dłuższa, dlatego zabezpieczono więcej pieniędzy na przetarg. Było 60.000zł, a teraz 23.000 zł się zdejmuję. Przetarg odbył się w tym roku i wykonawca widział całą ulicę, a nie pół.

Burmistrz Jan Labus zaproponował, aby w przyszłorocznym budżecie w pierwszej kolejności uwzględnić pieniądze na ulicę Zieloną w Szczedrzyku i Szymona w Dylakach.

Ostatecznie wniosek Antoniego Gryca (by trzymać się budżetu w pierwotnej wersji a pieniądze na oświatę ściągnąć z remontu ulicy Mickiewicza w Ozimku) został odrzucony: 8 głosów „przeciw” przy 3 „za” i 7 „wstrzymujących się”.

Wniosek radnego S. Hadzickiego, aby korektę budżetu przyjęć w formie zaproponowanej przez burmistrza został przyjęty: 11 głosów „za” przy 4 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

Czas na Mickiewicza

Wreszcie generalnego remontu doczekała się najstarsza ulica w Ozimku - Mickiewicza. Pokryta zostanie asfaltem zaś chodniki-kostką. Jednocześnie pod nawierzchnią gruntownie odremontowane zostaną sieci: wodno - kanalizacyjna, burzowa, deszczowa. Władze miasta sporo czasu poświęciły negocjacom z Zakładem Gazowniczym w Opolu, dzięki czemu pod ulicą pociągnięta zostanie także nitka gazociągu. Wszystkie roboty potrwać do końca lipca.

Jednocześnie władze gminy i miasta przepraszają okolicznych mieszkańców za okresowe niedogodności związane z dotarciem do domów a spowodowane remontem drogi.

PRZEPRASZAMY MIESZKAŃCÓW SZCZEDRZYKA

W poprzednim numerze „WO” z powodów technicznych z tabeli ze statystyką liczby mieszkańców gminy umknęła nam pozycja dotycząca Szczedrzyka. Czytelników za ten oczywisty błąd serdecznie przepraszamy. Redakcja.

Plan dyżurów Radnych Rady Miejskiej w Ozimku 2004 rok.

Radni pełnią dyżury w każdą pierwszą środę miesiąca od godz. 14:00 do godz. 15:30

DATA	OSOBA PEŁNIĄCA	Czerwiec	(02.06)	Antoni Mielniczek Ryszard Dreling
Luty (04.02)	Piotr Hendel Horst Dietrich	Wrzesień	(01.09)	Stanisław Hadzicki Helga Baron Edyta Czaplík
Marzec (03.03)	Marek Elis Antoni Gryc	Październik	(06.10)	Kazimierz Tarsa Tomasz Adolf
Kwiecień (07.04)	Jan Grabowski Józef Adaszyński	Listopad	(03.11)	Józef Korzeniec Marek Głęb
Maj (05.05)	Jolanta Małota Danuta Ptuciennik	Grudzień	(01.12)	Jan Wierny Joachim Wiesbach

Zmiana zasad funkcjonowania ARR

Skup po nowemu

Po 1 maja nie będzie już żadnej interwencji na rynku rolnym w dotychczasowym kształcie. Po wejściu do UE Polska jest bowiem zobowiązana do realizacji Wspólnej Polityki Rolnej.

- Co nie znaczy, że nie będzie wsparcia dla rolnictwa, tyle, że teraz będzie ono skierowane do przedsiębiorców działających na tym rynku, a nie bezpośrednio do rolników - zastrzegł niedawno w Opolu na konferencji prasowej **Zbigniew Izdebski**, prezes Agencji Rynku Rolnego.

Dzisiaj nie ma już polskiego rynku rolnego, ale jest rynek wspólnotowy, obejmujący 25 państw UE. ARR nie będzie już więc organizować skupu interwencyjnego zbóż czy mleka (w ramach Wspólnej Polityki Rolnej będą one inaczej przeprowadzone), ale zajmie się na przykład konsumpcją środków pomocowych z UE. Każde jej działanie musi być zatwierdzone przez Brukselę. ARR jest bowiem agencją unijną, realizującą Wspólną Politykę Rolną.

- To są spore pieniądze, które wraz z samorządami lokalnymi musimy racjonalnie wykorzystać. Jeśli ich nie wykorzystamy - przepadną - wyjaśnił Izdebski.

I tak Komisja Europejska na realizację programu pomocowego dla ludzi ubogich z terenów wiejskich w Polsce w tym roku przeznaczyła 24 mln euro - chodzi tutaj o dostarczenie żywności. Drugi program zakłada wspieranie spożycia mleka (także jego przetworów, jak np. jogurtów owocowych) w szkołach: współfinansować mają go samorzady a KE wyłoży spore dopłaty (nawet 50 procent).

- Po 1 maja tego roku ARR przestała też zarządzać rezerwami żywnościowymi państwa - dodał **Jerzy Pilarczyk**, wiceminister rolnictwa. - Przejdą one do Agencji Rezerw Materiałowych, podległej ministrowi gospodarki.

Członkostwo w UE wprawdzie nie rozwiąże



Jerzy Pilarczyk: - Mamy już bardzo korzystny bilans w handlu żywnością z zagranicą.

wszystkich problemów na przykład producentów mleka, ale może znacznie ułatwić im życie.

Na Opolszczyźnie mamy 17 przetwórci, wiele z nich eksportuje na rynki wschodnie - poza UE. Tak więc mogą one skorzystać z dopłat do eksportu, jakie przewiduje Bruksela. Skoro zyskają mleczarnie - powinni zyskać też producenci mleka.

Pilarczyk przestrzegł jednak rolników przed podpisywaniem nowych umów z odbiorcami mleka, którzy akuratnie wchodzi na nasz rynek i oferują na przykład bardzo wysokie ceny za mleko w klasie extra. Może to być bowiem specjalna polityka, mająca na celu wyeliminowanie części mleczarni. Z czasem - gdy na rynku nie będzie już konkurencji - ceny mleka odbieranego od rolników znacznie spadną.

Na Opolszczyźnie mamy też ponad 100 zakładów przetwórstwa mięsnego, głównie o małej zdolności przerobowej, nastawionych na produkcję na rynek lokalny. A szkoda, gdyż na Zachodzie już za naszymi wyrobami konsumenci się rozglądają. Wiadomo: kiełbasa krakowska z Polski nie ma sobie równej w Europie. Tym samym rysują się nieźle perspektywy dla producentów mięsa.

Zresztą, jak podkreślał wiceminister rolnictwa **Jerzy J.**

Pilarczyk już na innej konferencji poświęconej rolnictwu a zorganizowanej przez opolski urząd

marszałkowski, już są wyraźne sygnały tego, że sprzedaż polskich wyrobów na rynki unijne i tzw. rynki trzecie może stać się siłą napędową polskiego rolnictwa a jednocześnie źródłem dobrobytu dla rolników. Eksport naszej żywności znacznie przekracza już import - nadwyżka w tym roku wynosi blisko 1/2 miliarda dolarów. Niestety, jednocześnie żywność drożeje - tak jest na przykład z polską wołowiną rozchwytywaną na Zachodzie.

I jeszcze słowo o kłopotach rolników z wypełnianiem wniosków o dopłaty. Często wynikają one z braku mapek. W unijnym Programie Rozwoju Terenów Wiejskich są pieniądze na scalanie gruntów. I tę akcję wreszcie się przeprowadzi. Szkoda, że tak późno.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

JAKIE CENY SKUPU ZBÓŻ

Od 1 listopada 2004r. do 31 maja 2005 roku większość państw członkowskich (w tym Polska) zobowiązana jest do zakupu każdej ilości oferowanych zbóż (pszenica, kukurydza, jęczmień) po cenie interwencyjnej, pod warunkiem, że spełnią one minimalne wymagania jakościowe (bardzo podobne do tych, jakie obowiązywały podczas skupu z dopłatami dla rolników). Tak więc skup rozpocznie się dopiero jesienią i obejmie tylko to zboże, którego wcześniej producenci nie zdolali sprzedać.

Cena interwencyjna, jednakowa dla wszystkich zbóż wynosi 101,31 euro za tonę. Cena ta ulega podwyższeniu o miesięczny dodatek w wysokości 0,46 euro za tonę, według następującej tabeli:

Miesiąc	Zwiększenie ceny w euro
Listopad	0,46€
Grudzień	0,92€
Styczeń	1,38€
Luty	1,84€
Marzec	2,30€
Kwiecień	2,76€
Maj	3,22€
Czerwiec	3,22€

Od 4 maja 2004r. w Centrali ARR działa Telefoniczny Punkt Informacyjny (poniedziałek - piątek w godz. 8-16) telefon: (022) 661 72 72

ILE MAMY GOSPODARSTW (dane na koniec 2002 r.)

W Polsce jest ponad 1 mln 400 tys. gospodarstw uprawnionych do otrzymania dopłat obszarowych. Na Opolszczyźnie jest blisko 33 tysiące gospodarstw liczących ponad 1 hektar, ubiegających się o dopłaty obszarowe.

W gminie Ozimek mamy ogółem 1913 gospodarstw, z czego 908 nie przekracza 1 ha. 875 liczy od 1 do 5 ha, 94 - od 5 do 10 ha zaś 19 - od 10 do 15 ha. Większych jest ledwie 16 gospodarstw. Tak więc w naszej gminie mamy spore rozdrobnienie.

Pod zasiewami mamy w gminie 1087 ha, z czego 81,5% zajmują zboża.

Na terenie gminy przybędzie 70 miejsc pracy Inwestycja w jedlickiej hucie

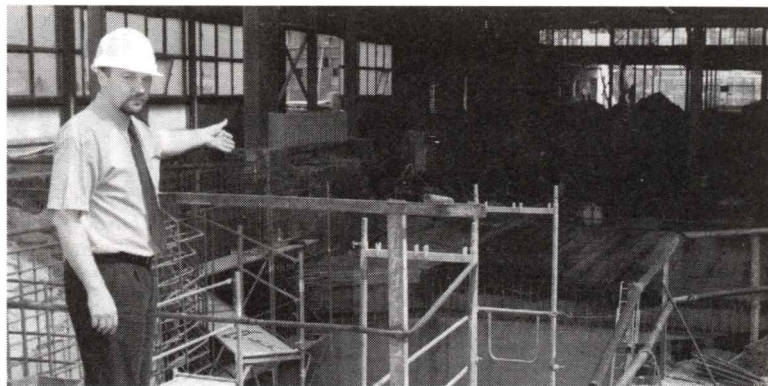
W Hucie Szkła „Jedlice” SA, należącej do Grupy „Warta Glass” jednej z największych grup kapitałowych na polskim rynku opakowań szklanych, realizowana jest inwestycja, która w niedługim czasie pozwoli na podwojenie produkcji stoików ze szkła bezbarwnego dla potrzeb przemysłu spożywczego.

- Jest to drugi etap inwestycji rozpoczętej w 1998 r. Wówczas jedną z dwóch istniejących linii produkcyjnych, każda o wydajności 45 ton wyrobów na dobę, zastąpiliśmy nową z piecem 140-tonowym i dwoma liniami produkcyjno-kontrolnymi o zupełnie nowej technologii. Wybudowano też najnowocześniejszą w Polsce zestawiamię i mieszalnię surowców, sterowaną komputerowo i obsługiwana przez jedną osobę. Druga ze starych linii pracowała jeszcze do 2002 r., po czym ze względów technologicznych została wyłączona z eksploatacji - mówi prezes **Mirosław Wiciak**. W obecnym etapie przewidziano budowę drugiego pieca o mocy 140 ton z dwoma automatami szklarskimi (8 i 10-sekcyjnym) i trzema liniami kontrolnymi. Rozruch pieca nastąpi na przełomie lipca i sierpnia, a z początkiem sierpnia nowa linia powinna już produkować wyroby gotowe.

Decyzja o inwestycji, jej skala

ii moment nie są przypadkowe. Od 1998 r. w branży opakowań szklanych nie realizowano przedsięwzięć związanych ze znacznym zwiększeniem mocy wytwórczych. Zwiększył się natomiast popyt na tego rodzaju opakowania, a prognozy wskazują, że będzie rósł nadal. Aktualnie w Polsce zużywa się ok. 29 kg opakowań szklanych na osobę, podczas gdy w krajach UE 45 kg. - Już w tej chwili wytwarzamy znacznie mniej, niż moglibyśmy sprzedawać. Mamy podpisane kontrakty pod nową linię produkcyjną, zarówno krajowe jak i eksportowe. Do krajów Unii Europejskiej i nie tylko eksportujemy ok. 25-30 procent produkcji, spełniając wszystkie wymagane na tych rynkach standardy: ISO 9001, ISO 14001 oraz system HACCP dla wyrobów mających kontakt z żywnością - mówi M. Wiciak.

Inwestycja w „Jedlicach” znacznie wykracza poza sferę produkcji. Prócz nowego pieca z automatami szklarskimi i liniami kontrolnymi, rozbudową stacji



Tu stanie nowoczesny piec do wytopu szkła - pokazuje **Mirosław Wiciak**.

sprężarek i napięć oraz systemem automatycznego odbierania palet z wyrobami gotowymi i przewożenia ich na foliarkę, obejmuje także budowę nowego kompleksu logistycznego, częściowo na starym terenie, a częściowo na terenie dokupionym przez hutę. Powstanie tu nowoczesny magazyn wyrobów gotowych z placem manewrowo-składowym oraz całe zaplecze związane z załadunkiem wyrobów i obsługą klienta. Zdaniem prezesa M. Wiciaka, jest to wejście na jedną z najwyższych półek, jeśli chodzi o technologię i nowoczesność nie tylko produkcji i kontroli, ale także całej sfery logistycznej.

Realizowana w „Jedlicach” inwestycja stworzy nowe

miejsca pracy zarówno bezpośrednio w produkcji, jak też w jej obsłudze. Zatrudnienie wzrośnie ze 160 do około 230 pracowników o 70 osób w kilku grupach zawodowych. Już w maju huta rozpoczęła szeroko zakrojoną kampanię informacyjną, a nabór pracowników będzie prowadzony jeszcze przez cały czerwiec i lipiec. Wymagania wobec kandydatów określono w ogłoszeniu, publikowanym m.in. na łamach „WO”. Do składania ofert zarząd firmy zachęca osoby zainteresowane pozyskaniem stabilnej pracy, w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

HUTA SZKŁA „JEDLICE” S.A.

jeden z wiodących polskich producentów opakowań szklanych, działająca w ramach Grupy Warta Glass, w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje kandydatów na następujące stanowiska:

◆ Operator automatu szklarskiego

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe
- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- dokładność i sumienność
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie na podobnym stanowisku

◆ Sortowacz wyrobów gotowych

Wymagania:

- wykształcenie średnie lub zawodowe
- mile widziane uprawnienia na wózki widłowe
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

◆ Ślusarz brygady remontu automatów

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe (ślusarz)
- doświadczenie w pracy na stanowisku ślusarza
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- umiejętność wykonywania i odczytywania prostych rysunków technicznych i maszynowych

◆ Pracownik obsługi stacji recyklingu stłuczki szklanej

◆ Ślusarz

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe - ślusarz
- uprawnienia do spawania elektryczno-gazowego
- uprawnienia energetyczne typu E
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- umiejętność wykonywania i odczytywania prostych rysunków technicznych i maszynowych
- doświadczenie zawodowe

◆ Kierowca wózka widłowego

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych, kurs operatora ładowarki

Oferujemy:

- interesującą pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- atrakcyjne warunki zatrudnienia
- możliwość rozwoju zawodowego

◆ Konserwator palet

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe - stolarz
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- uprawnienia energetyczne typu E
- uprawnienia do obsługi wózków platformowych i widłowych
- umiejętność wykonywania i odczytywania prostych rysunków technicznych i maszynowych
- doświadczenie zawodowe

◆ Tokarz

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe - tokarz-frezer
- uprawnienia do obsługi wszystkich maszyn do obróbki skrawaniem
- umiejętność obsługi komputera - maszyny do obróbki skrawaniem sterowane numerycznie i komputerowo
- znajomość posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- doświadczenie zawodowe

◆ Automatyk

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne - automatyk
- uprawnienia energetyczne grupy I E
- znajomość urządzeń zasilania elektrycznego, urządzeń elektrycznych, urządzeń AKPiA
- podstawowa znajomość obsługi komputera
- doświadczenie zawodowe

◆ Elektromonter

Wymagania:

- wykształcenie średnie lub zawodowe - elektryk
- uprawnienia energetyczne grupy I E
- znajomość urządzeń zasilania elektrycznego, urządzeń elektrycznych, urządzeń AKPiA
- doświadczenie zawodowe

◆ Kontroler części formujących

Wymagania:

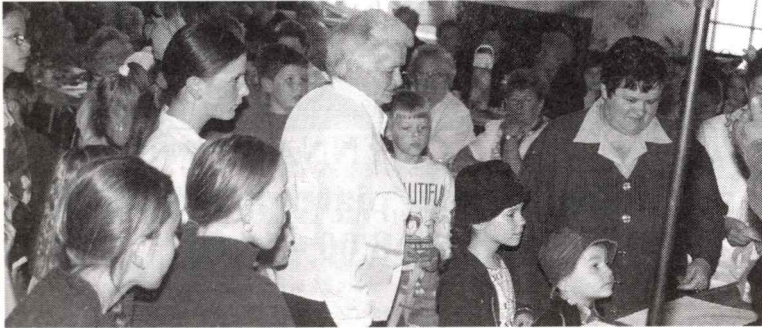
- wykształcenie zawodowe (ślusarz)
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- umiejętność wykonywania i odczytywania prostych rysunków technicznych i maszynowych

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie listu motywacyjnego (podanie) i CV (życiorys) na adres:

Huta Szkła „Jedlice” S.A., Dział Kadr, 46-040 Ozimek, e-mail: huta@jedlice.pl

Termin nadsyłania ofert upływa po 14 dniach od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu z wybranymi osobami. Prosimy o dopisanie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie dla potrzeb rekrutacji i selekcji moich danych osobowych zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. Nr 133, poz. 883)"

Dzieci bawiły się wspólnie z rodzicami Popołudnie frajdy



W Biestrzynie dzieci bawiły się wspólnie z rodzicami

Sołtys Edyta Czaplik i Rada Sołectwa Biestrzyna wspólnie z Kołem Mniejszości Niemieckiej zorganizowały spotkanie mieszkańców z okazji Dni: Dziecka, Matki i Ojca.

Odbyło się ono 6 czerwca po południu w sali „U Dudy”. Dla wszystkich przygotowano poczęstunek kołaczem, kawą lub herbatą, a na scenie, z koncertem piosenek dla matek, wystąpili soliści zespołu „Dialog” z Dylak oraz „Dzióbki” i „Ramis” z Biestrzyna. Później dzieci wraz

z rodzicami uczestniczyły w wspólnych konkursach, grach i zabawach z nagrodami, a z okazji Dnia Dziecka najmłodszy mieszkańcy wsi otrzymali paczki ze słodyczami. Kilkogodzinną imprezę, w której jako goście wzięli również udział burmistrz Jan Labus i wiceburmistrz Marek K o r n i a k z małżonkami oraz przewodnicząca Miejsko-Gminnego Zarządu TSKN Helga Baron, zakończyła dyskoteka dla dzieci.

Tekst i foto: (jad)

Ogłoszenia drobne:

Poszukuję do wynajęcia w Ozimku mieszkania M-4 lub M-3.
Tel. (032) 264 75 41.

Zadbaj o swoje zdrowie. Transfer Factor - wzmacnia odporność, wspomaga leczenie różnych chorób, niezbędny do dobrego samopoczucia. Dystrybutor: Ozimek, tel. 4436566, 0693076736

- Gdzie mieści się firma WER-dom Renata i Werner Klimek?

- W Krasiejowie, ul. Młyńska 14, tel. 465 38 33.
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 18.00 oraz w soboty w godzinach 8.00 - 14.00.

- Jest to odpowiedź niepełna...

- Filia firmy WER-dom mieści się w Ozimku przy ul. Opolskiej 14, w bloku Banku PKO, tel. 443 64 66.
Jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 - 17.00 oraz w soboty 9.00 - 13.00.

- Czym zajmuje się firma WER-dom?

- Sprzedają artykułów do remontu i wystroju wnętrz.
Oferujemy farby, tapety, narzędzia, zamki, łączniki itp.

Czy byłeś już w filii WER-domu w Ozimku przy ul. Opolskiej 14 ?

Remontujesz, budujesz, majsterkujesz -
przyjdź, zobacz, a przekonasz się sam!

Konkurencyjne ceny.

Zapraszamy.

SZKOLNA KRONIKA SPORTOWA

* 15 maja br. w Prószkowie odbył się finał powiatowy indywidualnych mistrzostw w lekkiej atletyce szkół podstawowych i gimnazjów. Wzięła w nim udział 35-osobowa reprezentacja uczniów z gminy Ozimek. Mistrzami powiatu ziemskiego opolskiego zostali: **Tomasz Szejnagiel** (Gimnazjum ZS) bieg na 600 m, **Aleksandra Bożyczko** (Gimnazjum ZS) bieg na 600 m, **Justyna Mientus** (SP nr 3) rzut piłeczką palantową, **Tomasz Labus** (Gimnazjum nr 1) bieg na 300 m. Brązowe medale zdobyły: **Barbara Szymczak** (SP nr 3) bieg na 100 m i **Weronika Juros** (Gimnazjum ZS) bieg na 300 m. Złoci medalisci awansowali do finału wojewódzkiego, który odbędzie się w czerwcu w Namysłowie.

* W rozegranym 8 maja w Tarnowie Op. finale powiatowym w mini piłkę nożną szkół podstawowych startowała drużyna SP nr 3 w Ozimku (op. Dariusz Górniaszek), która wygrywając wszystkie mecze zajęła pierwsze miejsce i awansowała do półfinału wojewódzkiego.

* 28 kwietnia na obiektach sportowych SP w Krasiejowie rozegrano mistrzostwa gminy Ozimek w czwórboju lekkoatletycznym. Wzięły w nich udział reprezentacje siedmiu SP. Pierwsze miejsce wśród chłopców i dziewcząt zajęły drużyny SP nr 3 w Ozimku, a drugie: SP Dylaki (dziewczęta) oraz SP Dylaki i SP Krasiejów (chłopcy). Drużyny te awansowały do finału powiatowego, rozegranego 7 maja w Prószkowie. Tam drużyny SP Dylaki (op. Jacek Łotecki) zajęły trzecie miejsca wśród chłopców i dziewcząt.

* 24 kwietnia w hali Gimnazjum nr 1 w Ozimku został rozegrany półfinał wojewódzki w mini piłce ręcznej chłopców. Startowały w nim cztery drużyny, a zwycięstwo odniosła SP nr 3 w Ozimku, awansując do finału wojewódzkiego, który odbył się 8 maja w Zawadzkiem. Startowały: SP Zawadzkie, SP nr 3 Grodków, SP nr 5 Komprachcice i SP nr 3 Ozimek. Drużyna z Ozimka (op. Jan Kamiński i Dariusz Górniaszek) wygrała 12-11 z Krapkowicami oraz przegrała 11-14 z Zawadzkiem i 8-13 z Grodkowem, zajmując trzecie miejsce w woj. opolskim. Zawodnicy otrzymali brązowe medale, a drużyna puchar i dyplom. Skład: **Marcin Lewandowski** (br.), **Piotr Jagieła** (kpt.), **Jakub Kalinowski**, **Robert Murszewski**, **Michał Koba**, **Mateusz Misztal**, **Marcin Musiał**, **Filip Zaremba**, **Tomasz Kuchne** i **Michał Grajoszek**.

(jad)

KLUB PUSZYSTYCH "SUPERLINII"

- aerobik 2 x w tygodniu
- zdrowe odżywianie
- wspólne wyjazdy
- pływalnia (ćwiczenia)
- wspólne bieganie
- inne atrakcje

Zapisy po numerem: (0-77) 465 30 39, 0-602 217 899

Pani Katarzynie JONCZYK

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

DZIADKA

składa Burmistrz Ozimka i pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku

Pani Janinie JONCZYK

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA

składa Burmistrz Ozimka i pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku

APTEKA "ŚW. MONIKI"

Ozimek, ul. Dłuskiego 1, tel. 465 13 65

- O** - Cały asortyment leków
F - Leki recepturowe
E - Insuliny, szczepionki
R - Leki przeciwalergiczne
U - Leki homeopatyczne
J - Zioła i preparaty ziołowe
E - Środki higieniczne i opatrunkowe
E - Środki higieniczne i kosmetyki dla dzieci



**BEZPŁATNY POMIAR:
CIŚNIENIA, TĘTNA**

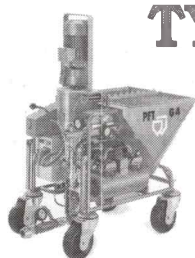
CZYNNA:
poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00,
sobota 8.00 - 15.00

ŻYCZLIWY I FACHOWY PERSONEL APTEKI SERDECZNIE ZAPRASZA

**BAR ZGODA
"U Gerdy"**

Schodnia Stara, ul. ks. P. Gołomba 34
tel.: (0-77) 465 17 44

Organizujemy: wesela, komunie, stypy,
uroczystości rodzinne i okolicznościowe.



TYNKI MASZYNOWE

**GIPSOWE
CEMENTOWO-WAPIENNE
POSADZKI JASTRYCHOWE**

ZYGMUNT WIDERA

Schodnia, ul. P. Gołomba 34
46-040 Ozimek

tel. (0-77) 465-43-35
tel. kom. 0607 37 92 35

STOLARSTWO USŁUGI MEBLOWO-BUDOWLANE

ADRIAN HAŁUPCZOK

46-040 Krzyżowa Dolina, ul. Poprzeczna 17 a
Tel./fax 465 14 76, kom. 0-602 734 950.

Produkcja:

- ▣ mebli na wymiar (kuchnie, stołowe, sypialnie, garderoby)
- stolarki budowlanej

Sprzęt AGD (Amica, Whirlpool, Zanussi, AEG, Bosch, Siemens)

**Ekspozycja kuchni w Dobrodzieniu
Salon C & M, ul. Lubliniecka 20.**

EURO-CAR

Przewóz osób Holandia - Niemcy
— Szybko - Solidnie —

Tel. 44 36 566, tel. kom. 0-601 484254

Mika ADAM

MODA DAMSKA I MĘSKA

OFERUJEMY:
**SZEROKI WYBÓR KONFEKCJI
DAMSKIEJ I MĘSKIEJ
(GARSONKI, BLUZKI, SUKIENKI,
BUTY, KOSZULE, KURTKI)**



POSIADAMY W SWOJEJ OFERCIE RÓWNIEŻ KONFEKCJĘ XXL



WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO I PŁYT DVD

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 13.30 - 20.30
w soboty 12.00 - 18.00

Zapraszamy do nowego lokalu: Ozimek, ul. Dłuskiego 17, I p.

TAKSÓWKA BAGAŻOWA

Henryk Figura

tel. dom. 465 21 01 po godz. 20.00,
tel. kom. 0600 496 864

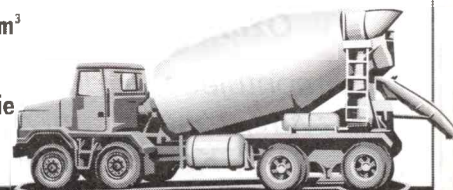
BETONIARSTWO

Ozimek, ul. Kolejowa 1 (obok "REMAKU")

ZBUPH Błyszcz Rudolf, Antoniów, ul. Lipowa 87

poleca:

- sprzedaż betonu z dostawą do klienta
- betonomieszarka 6 m³ i 7 m³
- pompa do betonu
- kompleksowe wykonywanie robót budowlanych



Zamówienia: tel. 465 16 20, tel. kom. 0 603 873 186



**PRAWNICZE BIURO POŚREDNICTWA
W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI**
Licencja zawodowa UMIRM nr 4294

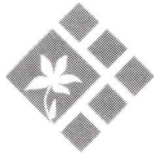
Antoniów, ul. Kasztanowa 67, tel. 465 15 77, kom. 0-609 617528

- Pośrednictwo w kupnie, sprzedaży, najmie nieruchomości (domy, mieszkania, działki budowlane, grunty)
- Obsługa prawna (spadki)
- Obsługa rolników w zakresie wypełniania wniosków o dopłaty bezpośrednie

Zapraszamy: pn - pt. w godzinach 9.30 - 12.30, 18.00 - 19.30

Oferujemy do sprzedaży:

- OKAZJA! Nowo wybudowany dom jednorodzinny + pomieszczenie gospodarcze na 32 arowej działce, 1 km od Ozimka, atrakcyjna lokalizacja, cena: 180.000 zł
- działki pod działalność w Ozimku, 2 ary - 10.000 zł i 2,63 ara - 15.000 zł
- działki budowlane w Szczedrzyku 2.500 zł oraz atrakcyjnie położone 2.900 zł za ar
- działki budowlane w Pustkowie 3.000 zł za ar
- działka usługowa w Krasiejowie 15 arów - 24.000 zł
- kawalerka do remontu, Ozimek, 35 m², jasna kuchnia - 30.500 zł
- mieszkanie 3 pki, Ozimek, 82 m², wysoki standard, cena do negocjacji
- mieszkanie 4 pki, Ozimek, 70 m², komfortowe, z dużym balkonem, zamienimy na 2 pki w Ozimku z jasną kuchnią i balkonem
- lokal użytkowy 240 m², Ozimek - 119.000 zł
- lokal użytkowy, najlepiej pod siłownię, z sauną, Namysłów, 300 m², 330.000 zł



opoczno

Płytki ceramiczne OPOCZNO

- listwy - kleje - fugi -
(dowóz gratis na terenie gminy)

Atrykuly elektryczne i oświetleniowe

Ozimek, ul. Dłuskiego 17, Pawilon OSM "Przyszłość"
(przy targowisku - I piętro)

Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

P.P.U.H. "PUHMA" Spółka z o.o.

Ozimek, ul. Słowackiego 1

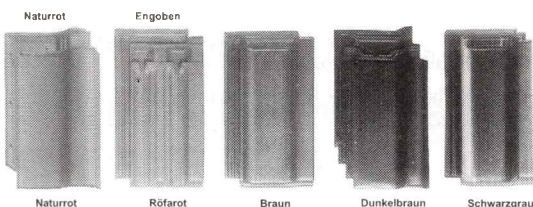
zatrudni pracowników na stanowiska:

- formierz ręczny
- oczyszczacz odlewów

Tel. kontaktowy: 465 14 84, kom. 0-604 052559.

DACHÓWKI CERAMICZNE PRODUKCJI NIEMIECKIEJ

- ANGOBY, GLAZURY •
- SZEROKI WYBÓR ASORTYMENTU •
- ATRAKCYJNE CENY •



PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa "Rajfel" - Krasiejów

ul. Cegielniana 36 (była baza RSP)
46-040 Ozimek

tel./fax 077/4654-524, tel. kom. 0606 709743

Zapraszamy 8.00 - 14.00, w soboty 8.00 - 12.00.

Restauracja Rodzinna Machnik

Nowa Schodnia, ul. P. Kuczkę 13, tel. 465 24 56

organizuje na zamówienie:

bankiety
przyjęcia urodzinowe
komunie
uroczystości rodzinne
i okolicznościowe

Zapewniamy
smaczną kuchnię
i profesjonalną
miłą obsługę.



Lokal wyposażony w klimatyzację

Pamela



SKLEPY ODZIEŻOWE

Oferujemy:

szeroki asortyment odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej oraz bieliznę

DUŻY WYBÓR - ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy w godz. 9.00 - 18.00, w soboty 9.00 - 13.00

Ozimek, ul. Częstochowska 3, Częstochowska 15 (pawilon lp.)

CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 - 20.00

tel. 463 49 13, tel. kom. 0 605 425712



B+B Bronek Sp.j.
Schodnia Stara, ul. Ks. P. Gołomba 21
tel. (077) 465 15 61 fax (077) 465 44 78
kom. 0601 843070
www.bronek.com.pl
e-mail: info@bronek.com.pl

MASZYNY BUDOWLANE I DROGOWE
KONTENERY RUSZTOWANIA
SPRZEDAŻ WYNAJEM SERWIS USŁUGI

HITACHI
Inspire the Next

ELEKTRONARZĘDZIA

DS12DVF

539,-

stara cena: 599,-

WIERTARKO-
WKRETKARKA AKU.
12V, 1,4 Ah;
2 BATERIE
ZESTAW BITÓW
LATARKA, 22 Nm



DH40MR

+ G12SR2 gratis

2 359,-

MŁOTOWIERTARKA
WIERCĄCO-KUJĄCA 40 mm
SDS MAX, 240-480 / min
10J, 950 W



gratis!

Promocja ważna od 24.05.2004 do 31.08.2004.

HITACHI NA LATO. NA LATA.

* ceny netto

WNEKI, SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI



KOMANDOR

raty 0%
bez odsetek

NOWOŚĆ!

Aluminium lazuryt
Jedne drzwi - trzy kolory

Tel.(077) 465 13 72
kom. 0602 123 024

MEBLOSTYL
Ozimek, ul. Brzeziny 2

FIRMA HANDLOWA "OP-NA-MAT"

Dan i Krystyna Fila

tel. 402 67 25, 402 67 26, 420 47 42
fax 402 67 27

poleca po przystępnych cenach:

- * kostkę brukową
- * krawężniki
- * gazony ogrodowe
- * materiały budowlane
- * stal budowlaną, tarcice
- * stropy i nadproża
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * pasze, nawozy mineralne
- * skup złomu



Zapraszamy na skład materiałów
w Krasiejowie:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00,
sobota 7.00 - 13.00.

Video Krystyna
Filmowanie wesela



- Synchronizacja dwie kamery
- Sesja filmowa w plenerze
- Zdjęcia w plenerze
- Zdjęcia z dzieciństwa
- Cyfrowy montaż DVD

Tel. (0-77) 465 17 30
Schodnia Stara k. Ozimka
ul. Polna 9.



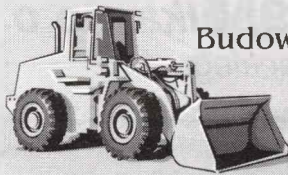
Urządzamy:

- biznes lunch
- uroczyste bankiety
- imprezy promocyjne
- koktajle
- wesela
- komunie
- obławianie egzaminów
oraz przyjmujemy inne,
nietypowe zamówienia

Zapraszamy na:

smakowite obiady
i wykwintne kolacje
w romantycznym nastroju
i domowej atmosferze

USŁUGI BUDOWLANE "EKA"



Budownictwo jednorodzinne i inne
Remonty bieżące i kapitalne
Tynki, posadzki, rozbiórki

ul. Powstańców Śląskich 124
46-040 Antoniów

tel. (077) 465 12 90
tel. kom. 0606 756014

Höveler
Blattin Polska
Sp. z o.o.
Ozimek,
ul. Kolejowa 1

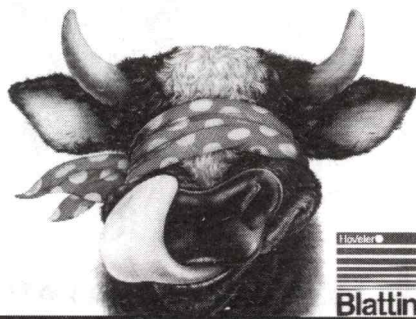
Nasz magazyn paszowy oferuje:

- ▶ komponenty paszowe
- ▶ śrutę białkową
- ▶ lizawki
- ▶ preparaty specjalistyczne stosowane w żywieniu zwierząt

Ponadto oferujemy
transport towarowy
6 - 12 - 24 ton.

Magazyn mieści się
na „Remaku” Huty Małapanew.
Czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Tel. kontaktowy:
magazyn - 0606 985 425
biuro - 465 44 24.



Höveler
Blattin



MALEK

STOLARSTWO IMPORT - EKSPORT
Diter Malek

46-043 Dylaki, ul. Ozimska 28, tel. (0-77) 465 10 98

poleca:

- **MEBLE**
kuchnie, sypialnie, stołowe, garderoby
komody, witryny, stoły, krzesła, narożniki
- **DRZWI**
zewewnętrzne
i wewnętrzne
- **SCHODY**
- **WYSTRÓJ WNETRZ**
wykonywanie
robót sakralnych
- **OKNA**



Przyjmę uczniów do nauki zawodu.

**J&N Halupczok**

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY S.C.

46-040 OZIMEK - ANTONIÓW
ul. Powstańców Śląskich 63Tel. (077) 465 13 50, 465 13 96
Tel. kom. 0602 77 39 63

- | | |
|----------------------------|-------------------------|
| * MALOWANIE I TAPETOWANIE | * ELEWACJE, RUSZTOWANIA |
| * TAPETY NATRYSKOWE | * PANELE, REGIPSY |
| * TYNKI OZDOBNE - (CHIPSY) | * KAFELKOWANIE |
| * DOCIEPLANIE BUDYNKÓW | * RENOWACJE I ZŁOCENIA |

TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !

Zaufaj profesjonalście!

Zapewnij swojemu samochodowi
stałą opiekę mechanika

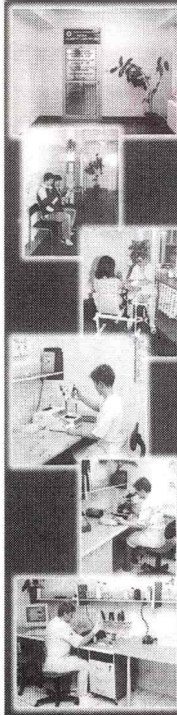
- indywidualną opiekę nad samochodem
- wymianę oleju i płynów
- przygotowanie do rejestracji
- naprawy bieżące
- remonty kapitalne oferuje:

WARSZTAT SAMOCHODOWY
Edward ZębikKrasiejów, ul. Boczna 6, tel. 402 67 55,
kom. 0-601 681959, 0-508 398007.

www.cdl.ozimek.pl

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ**Krystyna Ginter**46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 3
Przychodnia, II p., pok. 221 (wjazd dużymi wozami)
tel./fax (0-77) 443 61 28**OFERUJEMY BADANIA Z ZAKRESU:**hematologii, biochemii, koagulologii, serologii, analityki ogólnej,
endokrynologii, diagnostyki onkologicznej, alergologii, wirusologii,
bakteriologii, toksykologii, autoimmunodiagnostyki.**Wykonujemy badania
do Pracowniczych Książeczek Zdrowia****ZAPEWNIAMY:**

- * pobieranie materiału do badań w systemie bezpiecznym dla pacjenta (system zamknięty)
- * testy i odczynniki światowych producentów
- * nowoczesną aparaturę
- * najwyższą jakość badań laboratoryjnych, stale weryfikowanych w kontrolach krajowych i zagranicznych
- * rzetelną, nie zmieniającą się doświadczoną kadre, realizującą wzorce dobrej praktyki laboratoryjnej
- * usługi zarówno dla indywidualnych pacjentów, jak również dla Zakładów Opieki Zdrowotnej
- * konkurencyjne ceny

Zapraszamy!**U nas kupisz, ubezpieczysz, naprawisz - ZAMONTUJESZ GAZ**

I kto tu jest mały?

Samochód roku 2004

Już od 29.100,- zł

SERWIS KLIMATYZACJI**KARTEL**

Sprzedaż - Serwis

Krasiejów, ul. Brzeziny 22a, tel. (0...77) 465 37 60

Autoryzowany dealer

FIAT**NAPEŁNIANIE OPON AZOTEM**

(oszczędność paliwa i ogumienia)

OPONY ZAKUPIONE U NAS

NAPEŁNIAMY AZOTEM GRATIS!

**"DREW-PLAST"**OKNA PCV - ALU - DREWNO
Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

PUNKT FABRYCZNYLetnia promocja na okna PCV Deceuninck
- rabat 14 %**Wykańczanie wnętrz:**

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śl. 9
tel./fax 465 43 52, kom. 0608 501062

Zapraszamy: pn. - pt. 10.00 - 16.00, s. 10.00 - 12.00

Okna
Design**Nasz Czytelnik może być Twoim Klientem!**
Zadzwoń - tel. 465 30 83 codziennie po godz. 16.00.
tel. kom. 0-607 842 313**CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:**

- strona ostatnia 2,50 zł/cm²
- wewnętrzny numeru 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty cenowe dla stałych klientów.

Do ww. cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.**WIADOMOŚCI
OZIMSKIE**Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spalek, Konrad Mientus, Jan Niestony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGIM Ozimek

Druk: Drukarnia ART DRUK S.C.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.

GRODZIEC
ul. Częstochowska 16
przy trasie
OPOLE-CZĘSTOCHOWA
NOWO OTWARTA

- IMPREZY
- WESELA
- KOMUNIE

RESTAURACJA DOBRE JADŁO



REZERWACJE.
(077) 4655638

ZAPRASZAMY od 10 do 22

**SMACZNE DANIA
W MIŁYM WNETRZU**



"MAŁA POLIGRAFIA"

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 9.30 - 17.00,
w soboty 9.00-13.00

Wykonujemy:

- usługi ksero A-4, A-3
- pieczątki i wizytówki
- laminowanie
- oprawy grzebieniowe (bindowanie)
- sprzedaż druków akcydensowych (faktury VAT, polecenia przelewu itp.)
- **USŁUGI FAX**

Ponadto w ofercie:

wkłady, tusze i poduszki do pieczętek, datowniki

ELEGANCKIE ZAPROSZENIA ŚLUBNE

Etykiety samoprzylepne na Wódkę Wesełną

Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 44 36 269



Avans
ELEKTROMARKET

Ozimek
ul. Wyzwolenia 38
tel. 402 66 25

AVANS-RATY



Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00

AGD **ARKADIA** **RTV**

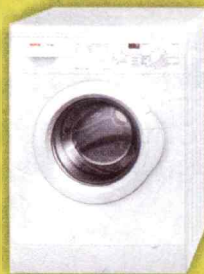


Ozimek, ul. Dłuskiego 1 tel. (077) 4436688
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SKLEPÓW



Telefony komórkowe i stacjonarne, telefaksy
TP SA, SIMPLUS, POP, TAK-TAK, HEYAH, TELEGROSIK

Artykuły elektryczne i oświetleniowe



KSERO A-3, A-4, FAX

Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00



SKOK
im. Powstańców Śląskich w Zdzeszowicach

Zapraszamy do
Oddziału SKOK
w Ozimku,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 465 21 88

POŻYCZKA RODZINNA II

Nominalna
stopa procentowa

16 %

Okres
kredytowania

13 - 35

Ogólne zasady:

1. Okres spłaty pożyczki - do 35 miesięcy
2. Maksymalna kwota pożyczki - 50.000 zł
3. Prowizja 2%, opłata przygotowawcza 34 zł
4. Oprocentowanie rzeczywiste w zależności od kwoty pożyczki
5. Poreczenie: solidarna poręka + współmałżonkowie
6. Pożyczkobiorca ubezpieczony na życie - ubezpieczenie PROMESA!
7. Wypłata pożyczki od 11 czerwca 2004 r. wg kolejności składania wniosków, przyjmowanie wniosków od 10 maja 2004 r.

Istnieje możliwość zamiany dotychczasowych pożyczek na Pożyczkę Rodzinną.

SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 465 10 17
Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 465 19 20, 44 36 298
zapraszają w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00.

KAŻDA ŚRODA DNIEM Z RABATEM!

PANELE
TAPETY
FARBY



ZAPRAWY
NARZĘDZIA
ARMATURA WOD.-KAN.

oraz wiele innych artykułów
do remontu Twojego domu

TRANSPORT GRATIS

PRZY ZAKUPACH HURTOWYCH - MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN